Nr. 336 (z dod. por.). Dnia 5 grudnia. Sroda. Dnia 23 listopada (5 grudnia) 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu Przenajświętszego Sakramentu.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— **Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.**

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, **w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawione będzie ku Jej czci solenna wotywa.**

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dzisiaj tedy otworzą się po raz ostatni podwoje starego parlamentu niemieckiego przy Leipzigerstrasse, który patrzył na kolebkę nowego zjednoczonego państwa, w którego murach grzmiał gromki głos jego budowniczego, ks. Bismarka, który przeżył pod swojemi stropami wszystkie fazy przekształcenia się epoki, zamkniętej Sedanem, w epokę, napiętnowaną po wszystkie czasy imieniem Bismarka. Dziś również ostatni młot uderzy w nowy wspaniały, „ludowi niemieckiemu" zbudowany gmach Wallota, w którym od jutra parlament niemiecki stale zamieszka. Na uroczystości dzisiejszej miał być obecny i książę Bismark; zaproszenie już otrzymał i stanąć miał z młotem tuż przy cesarzu; śmierć półwiekowej blizko towarzyszki życia zatrzymała go jednak w Warcynie, kędy stoi dzisiaj na straży u zamkniętych krat pawilonu ogrodowego, zamienionego w tymczasowe mauzoleum Joanny Bismark.

W nowym gmachu rozigrają się szybko namiętności. Dziś jeszcze podobno wniesiona będzie do parlamentu ustawa o zaostrzeniu przepisów przeciw anarchistom, która liczy tylu przeciwników w izbie, że wspomnimy tu tylko o stu głosach centrum katolickiego i pięćdziesięciu przeszło głosach nacjonal-liberałów.

Mowa tronowa, którą król Humbert otworzył onegdaj parlament włoski, powiada między innemi dosłownie:

„Rok, który chyli się ku końcowi, zaczął się śród niepewności i braku zaufania, dzięki wszelako zdrowemu rozsądkowi ludności i dzięki mądrości parlamentu pozostawia on tę otuchę umysłów, bez której niemasz ani energicznej woli, ani uregulowanej płodnej pracy."

Mowa wspomina gorąco o socjalnej reformie administracji i reformie prawa o zakładach dobroczynnych, tudzież o katastrofie, która nawiedziła w sposób tak okrutny Kalabrję i Messynę, zasmucając głęboko serce królewskie i budząc wspaniałą ofiarność ludu.

„Już podczas ostatniej sesji — mówił król — pracowaliście skutecznie nad odrodzeniem majątku publicznego. Uchwały wasze przyjęto wszędzie z zaufaniem, jakie umiał obudzić rząd silny i szczery. Produkcja narodowa ożywia się, zaufanie w przemyśle i handlu powraca. To zaufanie i te pomyślne warunki nam przedstawione każą tem energiczniej przystąpić do przywrócenia równowagi w budżecie. Zmierzają do tego przedstawione wam projekty. Za ich pomocą pragnie rząd mój zmniejszyć wydatki państwowe, łącząc oszczędność z ulepszeniem publicznego zarządu. Zamierza on również podwyższyć dochody państwa bez utrudnień dla położenia rolnictwa i bez nadwerężenia wzmagającej się produkcji narodowej. Ze środkami, dążącemi do przywrócenia równowagi w budżecie, muszą pójść jednym krokiem projekty ustawodawcze, jakie rząd mój wam przedstawi, mające na celu pomyślniejsze ukształtowanie obiegu banknotów i kredytu publicznego, przez co zakłady emisyjne zdołają bez obciążania skarbu państwa pozbyć się wszelkich przeszkód i poświęcić się swobodnie dopełnieniu swych obowiązków. Tak odzyskają Włochy swoją twórczość i swoje bezpieczeństwo po przezwyciężeniu przesilenia, jakie wraz z innemi państwami przebywały, przyczem jedną z ważnych przyczyn był szybki rozwój nowego państwa.

„Wszystko w Europie zdaje się zwiastować pokój, którego nikt nie chce ani nie ośmieli się naruszyć."

Dzienniki angielskie zamieszczają ciekawe opowiadania oficerów morskich, a zwłaszcza komendanta okrętu „Porpoise", kapitana Pelly, o szczegółach wzięcia przez japończyków portu Artura; Pelly przypatrywał się tej batalji z bezpośredniego pobliża.

Forty chińskie otwarły ogień w d. 20-ym z. m., o godzinie 5-ej zrana; japończycy odpowiedzieli zaraz z obranych wybornie pozycyj. Walka artylerji trwała do zmierzchu, pierwsi zaprzestali ognia chińczycy. Nazajutrz o świcie, pojawiło się jedynaście japońskich okrętów wojennych z torpedowcami, które całym pędem nadpłynęły z Talienwanu. Ograniczyły się one wszakże na obserwacji portu; chińczycy strzelali do nich z dział najcięższego kalibru, ale pociski ich nie dosięgały pancerzów japońskich. Około południa rozesnuła się gęstym całunem czarna mgła, zaczął padać rzęsisty deszcz; korzystając z ciemności, „taotaj" portu Artura, Kung, zbiegł na pokładzie wiotkiej dżunki.

Około godziny 4-ej po południu dziesięć torpedowców japońskich rozpoczęło swemi szybkostrzałowemi

Z postępem.[1]

1) „O hypnotyzmie i suggestji" przez dra Józefa Sachsa w *Medycynie* (nr. 30—36). „Suggestja i hypnoza" przez dra Maksa Hirscha, wydawnictwo *Gazety lekarskiej*, Warszawa 1894.—„Hypnoza jako środek łagodzący i nasenny w ciężkich cierpieniach" przez dra Ksawerego Watraszewskiego (*Allg. Med. Centr. Zeitung*, № 73, 1894).

Czasy się zmieniają!

Kto z czytelników *Kurjera* pamięta drukowaną na tem miejscu przed sześciu laty rozprawkę polemiczną p. t. „Nowe metody lecznicze przed sądem naszych lekarzy" i przypomni sobie huk armat i wiatrówek, wówczas przeciw hypnotyzmowi skierowanych, ten ze zdziwieniem zapewne przeczyta to, co piszą dzisiaj te same pisma lekarskie:

„Zjawiska hypnotyczne i suggestyjne—mówi dr. Józef Sachs w *Medycynie*—naruszały ustalone formułki, więc je *a priori* odrzucano. Trzeba było dopiero prac ludzi tej miary, co Richet, Charcot, Heidenhain, którzy uznali zjawiska hypnotyczne za prawdziwe, aby i mniejsze gwiazdy naukowe zwróciły swoje oczy ku tej dziedzinie zjawisk..." (nr. 30).

Ze swej strony dr. Maks Hirsch w wydanych przez redakcję *Gazety lekarskiej* odczytach klinicznych tak się wyraża:

„Nauce naszej (tj. hypnotyzmowi) nie brak jeszcze przeciwników. Fakt, że podobni przeciwnicy istnieją, może nas tylko cieszyć i winien być uważany za dobrą wróżbę dla *naszej* sprawy. Z historji medycyny bowiem wiemy dobrze, że wszystko, co było od razu przyjęte przez ogół z entuzjazmem, wkrótce całkowicie zostało zarzucone, gdy tymczasem to, co powoli musiało sobie jednać uznanie i zniewalać przeciwników, zyskało trwały byt w nauce. Co się tyczy odkryć tej drugiej kategorji, wspomnę dla przykładu *massaż, hydroterapję* i *elektryczność*. Pierwsza kategorja przykładu aie potrzebuje—każdy zna owe środki, które początkowo gorąco były zachwalane, a później wkrótce zostały potępione (str. 7)."...

Smutne, ale prawdziwe.

Kiedym przez kilkanaście lat dowodził, że czas uzupełnić jednostronną patologję komórkową i przypomnieć sobie, że człowiek, oprócz komórek i tkanek, ma jeszcze wrażenia, myśli i uczucia, niekiedy równie silnie działające jak trucizny, że więc psychologja powinna być wykładaną na kursach lekarskich na równi z fizjologją—wzruszano ramionami i dziwiono się, że psycholog śmie się mieszać do nieswoich rzeczy i wykładać „O stosunku psychologji do medycyny", „O woli i zdrowiu", „O chorobach i uczuciach" itd., a *Gazeta lekarska* zapytywała ironicznie: „Co pomoże najmocniejszy *charakter* choremu, który uległ złamaniu nogi z przebiciem skóry (*sic!*)?..." (w r. 1888).

Obecnie pod egidą tejże *Gazety lekarskiej* drukuje się co następuje:

„Poznanie duchowych własności człowieka jest niewątpliwie równie ważnem, jak poznanie własności cielesnych; *psychologja jest tak samo ważną dla lekarza, jak fizjologja* (s. 8)."

A *Medycyna* dodaje:

„Każdy punkt w ciele naszem ma, że tak powiem, *primum movens* (pierwszy bodziec) w mózgu... Wzruszenia psychiczne oddziaływają na najrozmaitsze funkcje; apetyt może być zwiększony lub zmniejszony; wzruszenie może spowodować rozwolnienie, zaparcie stolca, poronienie, zmiany w mleku matki, wymioty itd. Pod wpływem długiego smutku procesy przyswajania pokarmów zmieniają się: wprowadzone pokarmy nie bywają należycie przetrawione. Któż nie słyszał o palpitacjach serca, o zemdleniach, o zwolnieniu tętna, o przyśpieszonym oddechu li tylko pod wpływem psychicznym? Wydzielanie moczu, śliny, potu, nasienia, czyż nie bywają rozmaicie zmieniane przez mechanizm mózgowy?..." „Czyż to wszystko nie dowodzi *wpływu idei*?... Korzystać z tego wpływu umysłu na rozmaite czynności w leczeniu rozmaitych stanów, to jest zadanie suggestji, stosowanej w celu leczniczym, to jest zadanie psychoterapji..."

Przed kilku laty wyraz „psychoterapja" tak był jeszcze obcy naszym lekarzom, że gdy na pewnym zjeździe zapowiedziałem odczyt w tym przedmiocie, przewodniczący sekcji sądził, żem się omylił i że miałem na myśli „psychjatrję", t. j. naukę o chorobach umysłowych. Dowiedziawszy się, o co chodzi, usiłował skręcić kark odczytowi, co mu się, nawiasem mówiąc, nie udało.

Dr. Sachs tak kończy przytoczony ustęp:

„Wykształceni prawie wyłącznie na teorjach mechanicznych, przywykliśmy patrzeć na człowieka, jako na maszynę, posłuszną tylko prawom fizycznym i chemicznym. Człowiek jest rzeczywiście maszyną, lecz posiada jeszcze rozum, który nie jest przecież czemś tak mało znaczącem w życiu fizjologicznem i patologicznem. Istnieje psycho-biologja, psychopatologja, powinna też istnieć i *psychoterapja*..."

Nic nadto słuszniejszego. Mylą się jednak dzisiejsi autorowie, gdy sądzą, że wyrażenie „terapja suggestyjna" jest równoznacznem z „psychoterapją". Kto tak sądzi, ten bierze część za całość: małą część za dużą całość. Terapja suggestyjna jest tylko *jednym* z rozdziałów psychoterapji, tym mianowicie, który wskazuje wpływ *wyobrażenia* zmiany funkcyj na zmianę funkcji.

Pozostają jeszcze do zastosowania inne wpływy psychiczne, działające odrębnym mechanizmem, chociaż także duchowym tylko: wpływy *uczuć* przyjemnych i przykrych, czyli affektoterapja; wpływ *pracy* umysłowej; wpływ *wrażeń*; wpływ *woli*; wpływ *nałogu* i t. p., których dotychczas nie opracowano należycie, a które dopiero razem z ideoplastją, czyli suggestją w ścisłem znaczeniu, złożą psychoterapję.

(*D. c. n.*)

Juljan Ochorowicz.

działami ogień na forty chińskie; ze wzgórz sekundowała im ciężka artylerja japońska. Nad wieczorem zmuszono forty do milczenia i zdobyto je. Gdy nazajutrz oficerowie z „Porpoise” weszli na ląd, zastali już zwłoki pogrzebane i wszystko w porządku, jak gdyby wczoraj nie przeszła tędy straszna orgja śmierci.

Ze sprawozdania w *Shanghai Mercury* okazuje się, że japończycy brali wszystkie nieomal pozycje bagnetem. W drodze z Talienwanu do portu Artura napotkali oni walające się w prochu i strasznie pokaleczone zwłoki oficera japońskiego i jedenastu żołnierzy. Głowy mieli odcięte. Skutkiem tego wojsko japońskie, owładnąwszy portem Artura, nie dawało nikomu pardonu.

Br. Z.

Sprawy rolnicze.

V.

A więc „Wiadomości” Towarzystwa nie osłabiają, lecz stwierdzają wnioski moje z przed lat trzech.

Inne świadectwa mówią, niestety, zupełnie to samo. Oto słowa p. Kłobukowskiego:

„Gdyby do tego stanu (odłużenia hypotecznego w moich cyfrach) dodać można zobowiązania pozahypoteczne, o których nawet przybliżonych wiadomości nie mamy, okazałby się stan majątkowy posiadaczy nieomal połowy ogólnej przestrzeni ziemi prawdziwie rozpaczliwy. Stwierdzenie tej smutnej prawdy widzimy w coraz liczniejszych przymusowych sprzedażach, czy to przez Towarzystwo kredytowe, czy przez prywatnych wierzycieli inicjowanych, w wysiłkach najczęściej bezowocnych o utrzymanie się przy zbyt odłużonych majątkach, w dewastacjach, poprzedzających ostateczne wywłaszczenie i w domaganiu się od władz Towarzystwa kredytowego jakiegoś bliżej nieokreślonego rachunku.”

W innem miejscu szanowny radca powiada: „Niszczenie dóbr przybiera cechy *epidemicznej choroby* ze wszystkiemi fatalnemi jego następstwami.”

„Majątki ziemskie, na przymusową wystawione sprzedaż — czytamy tamże — znajdują się zwykle w chwili sprzedaży w stanie zupełnego zniszczenia, bez zasiewów, bez inwentarzy żywych i martwych, bez żadnych zapasów słomy, paszy, a nawet mierzwy, z upadającemi budowlami gospodarskiemi lub bez żadnych budowli, tak, że przedmiotem sprzedaży jest nie majątek ziemski jako tako zagospodarowany, ale goła ziemia, zwykle wyjałowiona, przedstawiająca przestrzeń, na której siłą rozumnej i wytrwałej pracy oraz siłą znacznego kapitału można wytworzyć gospodarstwo rolne, dopiero po pewnym szeregu lat procentować się mogące. Samo przez się rozumie się, że majątki takie sprzedawane są za bezcen, za ¼ pierwotnego ich szacunku, że na najpierwszych numerach lokowane wierzytelności spadają z hypotek i Towarzystwo nawet nie zawsze może odzyskać nieumorzoną jeszcze część swojej pożyczki, łącznie z zalegającemi ratami i kosztami egzekucji.”

Że zaś nie są to słowa, lecz fakty, mamy dowód w „Wiadomościach statystycznych”. W r. 1883-im za zaległości Towarzystwa sprzedano w gubernji warszawskiej siedem dóbr po rs. 65 przeciętnie za morgę; w r. 1884-ym tylko 3 dobra po rs. 41, w 1885-ym 11 dóbr po rs. 61 za morgę. Od tej doby liczba dóbr licytowanych za długi rośnie bardzo, mamy kolejno cyfry: 25, 27, 34, 35, 29, 42 i 20, a jednocześnie cena morgi się zniża, w r. 1886-ym dochodzi jeszcze do rs. 51, potem widzimy 42, a w następnych latach 34, albo 38 rs. za morgę. Jeżeli w innych gubernjach (gorzej położonych geograficznie) cyfry są te same, to corocznie w kraju naszym na sprzedaż idą setki majątków i setki tysięcy morgów po cenach nieraz przeszło o 20 rs. na mordze niższych, aniżeli wypada z taksy, i naturalnie o taką samą liczbę niższych od cyfry, wziętej za podstawę przy obrachunku szacunków w tychże „Wiadomościach”.

W artykule p. Kłobukowskiego znajdujemy dane jeszcze fatalniejsze: „Przez pierwsze 45 lat istnienia Towarzystwa (1825—70) wystawiło ono na sprzedaż 486 dóbr, z tych tylko *jedno*, i to dopiero w r. 1869, Towarzystwo musiało nabyć samo. Czyli w tym okresie, a więc nawet w epoce przełomowej, po uwłaszczeniu, ziemia znajdywała nabywców. Od r. 1870—88, w ciągu lat 18-tu, sprzedano dóbr 218, a z tych już 10 kupiło Towarzystwo, to znaczy, iż nikt nie chciał dać więcej, niż wynosiła pożyczka Towarzystwa, sięgająca w najlepszym wypadku połowy wartości. Ale to nic jeszcze. W ciągu lat 5-ciu (wyraźnie pięciu), od r. 1888-go do 1892-go włącznie, Towarzystwo wystawiło na licytację 632 dóbr, czyli o 146 majątków więcej, niż dawniej przez lat 45! I to nie wszystko. Z tych 632 majątków ¼, bo 169 dóbr, sprzedano w pierwszym terminie licytacyjnym, w którym licytacja rozpoczynała się od szacunku taksowego Towarzystwa, reszta zaś, 463 dóbr, nie znalazły na ten szacunek taksowy nabywców, musiała być wystawiana na drugą ostateczną sprzedaż, rozpoczynającą się od zniżonego szacunku, wyrównywającego nieumorzonej części pożyczki Towarzystwa, zwiększonej zalegającemi ratami. Z tych ostatnich 59 dóbr i za tę cenę nawet nie znalazły nabywców i przysądzone zostały na własność Towarzystwa, pozostałe zaś 404 majątki nabyte zostały za postąpieniem jakiejś drobnostki, albo przez wierzyciela, ratującego swoją najwyżej lokowaną wierzytelność, albo przez spekulantów, na rozparcelowanie ziemi pomiędzy włościan liczących.”

Widzimy więc, że nietylko jest źle, ale, co ważniejsza, pogorszenie idzie z szalonym prawdziwie pędem naprzód. P. Kłobukowski z naciskiem kilka razy powtarza, że kredyt hypoteczny nie osłabł, ale zniknął zupełnie. Czy wobec tego jest miejsce na pesymizm? czy można było przesadzić w czarności barw!?

Jan Bloch.

Kobieta-huzar.

Nosiła przydomek Breton-Double, a była panią Poncet, z domu Ducoud-Laborde. Historję jej kreśli maleńka broszurka, ogłoszona w r. 1833-im p. t. „Kobieta-huzar czyli historja prawdziwa tej słynnej kobiety, która służyła przez lat 17 w 6-ym pułku huzarów i otrzymała od Napoleona I-go krzyż Legji honorowej”.

Na początku tej biografji dowiadujemy się, w jaki sposób Napoleon i Breton-Double zapoznali się z sobą.

Było to w końcu r. 1806-go. Pewnego pięknego jesiennego poranku Napoleon na polu Marsowem odbywał przegląd wojsk. Przejechał już przed frontami kilku pułków, aż wreszcie nadjechał przed 6-ty pułk huzarów, gdzie spostrzegł żołnierza, harcującego obok szeregów.

— Panie pułkowniku! — rzekł cesarz, odwracając się do dowódcy pułku — dlaczego ten huzar nie stoi na swojem miejscu? Dlaczego w pułku, który dotychczas uważałem za wzorowy, spotykam tak poważne złamanie karności wojskowej? Żołnierz ten ma być skazany na osiem dni aresztu.

— Najjaśniejszy panie!—odrzekł pułkownik—pozwól mi, abym zaapelował od wyroku tak surowego i zażądał ułaskawienia mego żołnierza. Racz, najjaśniejszy panie, rozmówić się sam z tym ochotnikiem.

— Niech i tak będzie. Przyślij go pan do mnie.

A gdy huzar przygalopował do cesarza, rozpoczął się djalog następujący.

— Twoje imię?

— Ducoud-Laborde; w pułku nazywają mnie Breton-Double.

— Dlaczego opuściłeś szeregi?

— Nigdy w nich nie byłem; zawsze szedłem za pułkiem jako ochotnik.

— Odkąd jesteś przywiązany do pułku?

— Od lat ośmiu.

— Co cię skłoniło do wstąpienia na służbę wojskową?

— Miłość mego kraju i mego męża, z którym nie chciałam się rozstać.

— Jakto? Jesteś kobietą?

— Tak. Nigdy, najjaśniejszy panie, nie znajdziesz w pułku ramienia bardziej ci oddanego.

— Imię twego męża?

— Poncet.

— Zkąd jesteś rodem?

— Z Angoulême.

— Wiek?

— Trzydzieści trzy lata.

— Masz dzieci?

— Jednego synka.

— Co porabia?

— Jest trębaczem w 11-ym pułku dragonów. *)

— To dobrze! Znasz mustrę?

— Znam; umiem również robić szablą.

— No, no! ciekawym bardzo—rzekł cesarz, który słuchał Breton-Double ze wzrastającem zaciekawieniem.— Pułkowniku, każ wystąpić szwadronowi. Niech Breton-Double stanie w szeregach.

Pułkownik zakomenderował, szwadron komendę wykonał, a cesarz był zachwycony precyzją, z jaką Breton-Double wykonywała najtrudniejsze ewolucje z wprawą żołnierza, który odbył z dziesięć kampanij.

Niezadługo potem 6-ty pułk huzarów połączył się z korpusem armji, posłanym do Prus. Bitwa pod Eylau dała mężnej Double-Breton sposobność do okazania swej dzielności, tu bowiem ocaliła od niechybnej śmierci kilku swoich towarzyszy, otoczonych przez nieprzyjaciół. Za czyn ten otrzymała złoty medal zasługi.

Pod Friedlandem kobieta-huzar odznaczyła się kilkakrotnie. Kula zorała jej tu udo prawe. Nie zważając na upływ krwi, rzuca się w wir walki, kładzie trupem, co spotka, dopóki druga kula nie obezwładniła jej, trafiwszy pod prawą łopatkę. Pomimo to kobieta nie udaje się do ambulansu: krawatem bandażuje sobie nogę, chustką rękę, bierze szablę w rękę lewą i nanowo rzuca się na nieprzyjaciół. Sześciu prusaków bierze w niewolę i prowadzi przed cesarza, który tym razem odpina swój krzyż Legji honorowej i przyszpila go na piersi Breton-Double. Odznaczenia tego na polu bitwy nie notuje kanclerstwo Legji; nic to jednak nie znaczy, wiadomo bowiem, iż sierżant jeden dwa razy z rzędu był obdarzony przez cesarza orderem, a kapituła orderów nic o tem nie wiedziała.

Double-Breton pozostawała w pułku aż do 1814-go roku i oddawała bardzo poważne usługi, bądź jako żołnierz, bądź też przedostając się do szeregów nieprzyjacielskich w ubraniu właściwem swojej płci, to w charakterze wiwandjerki, to w charakterze wieśniaczki. Raporty jej z tych wypraw często decydowały o zwycięstwie 6-go pułku huzarów.

Pod Waterloo mężna kobieta po raz ostatni oddała usługę swojemu krajowi, któremu służyła przez lat 17. Kula armatnia strzaskała jej tu nogę, a Poncet, jej mąż, awansowany na kapitana, umarł na polu bitwy przy jej boku. Amputacji dopełniono na miejscu, poczem Breton-Double dostała się w niewolę anglikom, dla których stała się przedmiotem szacunku i podziwu. Pułkownik Barrown, szef pułku księcia Kent, odwiózł ją sam do Dublina, gdzie musiała poddać się powtórnej amputacji poniżej kolana.

Breton-Double sześć lat spędziła w Irlandji, poczem powróciła do Francji, zaopatrzona w świadectwa konsula francuskiego w Dublinie i ambasadora Francji w Londynie. W Paryżu sądzono, że Breton Double była zabitą pod Waterloo, że padła obok męża. Karol X-ty wyznaczył jej pensję dożywotnią w wysokości 250 franków. Dopóki żyli jenerałowie Foy i Lamarque, pod których rozkazami służyła wojskowo, działo się jej jako tako, ale po ich śmierci nędza nieraz Breton-Double dała się we znaki.

Mieszkała w Grenelle przy rodzinie ubogiego ślusarza, a mawiała często: „Dola moja jest nizką, ale serce wysokie.”

Umarła w roku 1834-ym.

*) W owym czasie dzieci spełniały często funkcje trębaczy i doboszów.

— W *Warsz. Dniewn.* czytamy: „Przypadkowo zdarzyło nam się powziąć wiadomość o wprowadzeniu w wykonanie w Warszawie Najwyższego Manifestu z okoliczności zaślubin Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszych Państwa. Jeszcze w d. 23-im listopada wieczorem otrzymano od p. ministra sprawiedliwości telegram o przygotowanie list aresztantów, a to z powodu spodziewanego Najwyższego Manifestu. Niezwłocznie też d. 24-go listopada w biurze prokuratora sądu okręgowego przystąpiono do sprawdzania akt osobistych aresztantów, a przez d. 25 i 26-ty listopada sporządzano listy według więzień, a jako ostatni termin przyjęto datę wyroku d. 25-go listopada. Mając na względzie, że w więzieniach warszawskich przebywa około 1,700 aresztantów, można sobie wyobrazić, jaką masę roboty wypadło wykonać w ciągu dwóch dni. W d. 26-ym, o godz. 7½ wieczorem, t. j. w dzień zaślubin, nadszedł powtórny telegram od p. ministra sprawiedliwości w przedmiocie niezwłocznego uwolnienia z miejsc zamknięcia aresztantów, podpadających pod pierwszy telegram, i już o godz. 8½ wieczorem rozpoczęła się gorączkowa robota około sprawdzenia list i uwolnienia aresztantów. Dwaj towarzysze prokuratora, pp. Kamyszański i Aleksiejew, pracowali całą noc bez przerwy, pierwszy w więzieniu kryminalnem, drugi w oddziałach detencyjnym i żeńskim. Listy porównywano z kontrolami aresztantów; wypadało sprawdzać je z osobistemi aktami sprawy, z pozbawieniem praw lub bez niego, ile odbył kary, ile pozostało do odbycia, potrącić trzecią część, wydać rzeczy, pieniądze i zrobić adnotację w kontroli, że aresztant został uwolniony z mocy Najwyższego Manifestu. Rano d. 27-go listopada, jeszcze przed otrzymaniem samego tekstu Manifestu, w obydwóch więzieniach warszawskich uwolniono 340 aresztantów, oprócz skazanych do ciężkich robót lub na zesłanie, którym trzeba było potrącić trzecią część i zaliczyć ją do już odcierpianej kary. Taka sama robota uskuteczniała się po powiatach. Zrana d. 27-go listopada pp. towarzysze prokuratora oznajmili więźniom o Najwyższej łasce, którą większość przyjęła ze szczerym zapałem.”

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

═ *Birż. wied.* donoszą, iż w tych dniach rozpoczęły się posiedzenia komisji, zajmującej się rewizją ustaw sądowych. Na posiedzeniu opracowano program tych wiadomości, które byłoby korzystnem zebrać podczas rewizyj instytucyj sądowych.

═ *Russk. żizń* donosi, iż w tych dniach ministerjum sprawiedliwości przystąpi do pracy nad gruntownem przerobieniem przepisów, dotyczących obrońców prywatnych.

═ Z Petersburga donoszą, iż w celu udogodnienia podróży pasażerom, jadącym kolejami skarbowemi, departament kolejowy postanowił zorganizować sprzedaż miejsc sypialnych w wagonach wszystkich trzech

klas, przyczem oprócz miejsca do spoczynku pasażerowie otrzymywać będą w wagonach I-ej i II-ej klas—bieliznę do posłania, poduszkę i kołdrę, a w III-ej klasie—tylko poduszkę. Opłata pobierana będzie od liczby nocy spędzonych w wagonie: w I-ej kl. za noc—2 rs. 50 kop., za dwie—4 rs. 50 kop., za trzy—5 rs. 75 kop. i t. d.; w II-ej kl.—za noc 2 rs., za dwie—3 rs. 50 kop., za trzy—4 rs. 50 kop.; w III-ej kl. za noc—1 rs. 50 kop., za dwie—2 rs. 50 kop., za trzy—3 rs. 50 kop. i t. d.

= Jak już wiadomo, zaprowadzona została taryfa od miejsc sypialnych, zajmowanych w nocy (od 9-ej wieczorem do 9-ej zrana) w wagonach osobowych, która zacznie obowiązywać z dniem 1-ym b. m. Dla służby konduktorskiej ułożono instrukcję, w jaki sposób należy rezerwować miejsca dla pasażerów, wykupujących bilety dodatkowe nocne za większą liczbę miejsc nad normalną. Nad zajętemi ławkami wywieszone będą odpowiednie znaki, nie dozwalające korzystania z nich innym osobom, oprócz posiadacza biletu. Na stacjach pasażerskich, zkąd pociągi wychodzą o godz. 9-ej wieczorem, będą się znajdowały rezerwowe wagony osobowe, które w razie wykupienia większej ilości biletów nocnych będą przyczepiane do pociągów.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż w tych dniach ministerjum rolnictwa ukończyło program zajęć pierwszej sesji rady rolniczo-gospodarczej. Sesja trwać będzie 6 tygodni, podczas których roztrząsane będą następujące kwestje: 1) o wydaniu ustawy normalnej towarzystw wiejskich wzajemnej pomocy; 2) projekt ustawy, dotyczącej działalności organów lokalnych ministerjum rolnictwa i zjazdów rolniczych; 3) projekt ustawy normalnej towarzystw rolniczych; 4) o organizacji wystaw lokalnych (powiatowych i wiejskich) rolniczych oraz takichże konkursów; 5) o udziale przedstawicieli rolnictwa w radach pedagogicznych zakładów specjalnych; 6) o przychodzeniu z pomocą ziemstwom ze strony ministerjum rolnictwa; 7) o odpowiedniem zorganizowaniu statystyki urodzajów; 8) o środkach rozpowszechnienia w gospodarstwach prywatnych specjalnych upraw; 9) o rozpowszechnieniu ogrodownictwa i sadownictwa; 10) o rozwoju hodowli bydła i zaopatrzeniu gospodarstw w reproduktory rasowe; 11) o rozpowszechnieniu hodowli nierogacizny i o zachęceniu do hodowania gatunków owiec na rzeź; 12) projekt zmian w ustawie ochrony lasów; 13) projekt ustawy o premjach za hodowanie lasów; 14) środki przeciw rozprzestrzenianiu się piasków lotnych; 15) projekt przepisów, dotyczących dzierżawienia gruntów skarbowych przez włościan; 16) o rozpowszechnieniu wśród włościan udoskonalonych narzędzi oraz systemu siania traw pastewnych; 17) o premjowaniu najlepszych gospodarstw włościańskich; 18) o sposobach popularyzowania wiedzy agronomicznej wśród ludności i 19) o ubezpieczeniach od gradobicia. Sesja rozpocznie się w końcu b. m.

= *Nowosti* donoszą, iż projektowany w grudniu zjazd budowniczych w Moskwie odbędzie się w d. 13-ym lutego r. p.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery w Królestwie Polskiem, w obrębie gubernji lubelskiej w powiatach nowo-aleksandryjskim i chełmskim w ciągu czasu od 25 do 29-go listopada zachorowało osób 5, wyzdrowiało 5, zmarła 1, pozostało chorych 4.

= Specjalna komisja, delegowana do rewizji cukrowni w Tomczynie, w pow. kutnowskim, sporządziła następujący protokuł, zamieszczony w *Warsz. gub. wied.*: „Budynki fabryczne należy przyprowadzić do zupełnego porządku, stare podłogi zastąpić nowemi z materjału niepalnego, skład buraków, kościarnię i piec wapienny w zupełności przebudować, schody bezpieczeństwa niezwłocznie urządzić. Kanały, odprowadzające wodę, wybrukować i przedsięwziąć środki, aby wody ściekowe przed wypuszczeniem za obręb fabryki były oczyszczone. Oświetlenie powiększyć i urządzić dla robotników łaźnię, wprowadzić ubezpieczenie robotników od nieszczęśliwych wypadków i założyć kasę oszczędności. W ogóle fabryka przedstawia się w złym stanie i wymaga gruntownej restauracji."

= Władze sądowe, jak donoszą *Warsz. gub. wied.*, poszukują następujących osób, niewiadomych z pobytu: Wacława Szydełkiewicza, Bajlę Łapserdakową, Chaję Lichwa, Jana Stalę, Stanisława Mamotę i Jana Budzewskiego.

= P. oberpolicmajster, przejeżdżając Nowym Światem, zauważył, że wielu dorożkarzy i furmanów z wozami jechało przeważnie środkiem, nie trzymając się prawej strony, ręczne wózki do naładowywania i wyładowywania towarów, zatrzymując się przed magazynami, tamują komunikację kołową. Z tego powodu polecono w *Gaz. polic.* komisarzom cyrkułowym przedsięwziąć środki w celu zapobieżenia powyżej wyłuszczonym wykroczeniom i wzmocnić dozór, aby ręczne wózki z towarami nie zatrzymywały się przed sklepami, lecz zataczane były na podwórza.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Przy obecnej manipulacji meldowania osób przyjezdnych, sekcja adresowa pozbawiona jest możności wydawania ścisłych adresów o miejscu zamieszkania osób pomienionej kategorji, zwłaszcza wtedy, kiedy w biurze znajduje się kilka lub więcej kartek meldunkowych z jednakowemi imionami i nazwiskami. W celu usunięcia rzeczonej niedogodności polecam komisarzom cyrkułowym zobowiązać właścicieli domów, utrzymujących lokale i pokoje umeblowane, aby odtąd przy meldowaniu osób przyjezdnych oraz na kartkach meldunkowych wypisywano imię ojca i wiek osoby przyjezdnej. Wiadomości te w księgach przyjezdnych należy wyszczególniać w rubryce do wpisywania imion i nazwisk."

= Posiedzenie miesięczne pań protektorek Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami i ich dziećmi odbędzie się pojutrze, w piątek, d. 7-go grudnia, o godzinie 3-ej po południu, pod przewodnictwem Heleny hr. Krasińskiej, w lokalu Towarzystwa (ulica Hoża nr. 70).

= Pojutrze, d. 7-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego w pałacyku Bagatela odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie członków zarządu w celu opracowania programu przyszłorocznej wystawy ogrodniczej na zasadzie projektów, ułożonych przez specjalne komisje.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy komendanci fortec: z Brześcia Litewskiego jenerał-lejtnant Cytowicz i zamieszkał w hotelu Europejskim, z Nowogieorgiewska jenerał-lejtnant Burman i stanął w hotelu Brühlowskim; wyjechał do Krakowa korespondent zarządu stadnin państwowych szambelan Bohdan ks. Ogiński.

= Z teatru i muzyki.

* Na jutro naznaczono: w teatrze Wielkim „Straszny dwór" Moniuszki (występ p. Kowalskiego w roli Zbigniewa), w Rozmaitościach „Poskromienie złośnicy" Szekspira i w Małym „Konik polny i mrówka" Audran'a (po raz trzeci).

* Artyści teatru Małego odbywają codziennie próby z krotochwili francuskiej „Przygody pana Berlurona", oraz z operety „Perichola" Offenbacha; obie te sztuki będą najbliższemi nowościami w repertuarze tej sceny.

* W najbliższej premjerze teatru Rozmaitości, komedji trzyaktowej G. Rovetty „Doryna", rolę tytułową odtworzy p. Marczellówna.

Resztę obsady tworzą panie Rakiewiczowa, Niewiarowska, Żółkowska oraz pp. Rapacki, Wolski, Prażmowski, Roland, Owerłło i Zejdowski.

Z powyższej nowości odbywają się codziennie próby pełne przy dekoracjach i z rekwizytami.

* Z powodu choroby p. Grzywińskiego na silne zapalenie płuc, rolę Babtysty w komedji szekspirowskiej „Poskromienie złośnicy", zapowiedzianej na jutro w teatrze Rozmaitości, powierzono zastępczo p. Narkiewiczowi.

* Do rzędu nauczycieli śpiewu w naszem mieście przybywa w sezonie bieżącym znany kompozytor i b. dyrektor „Lutni" łódzkiej, Stanisław Niedzielski.

Niedzielski udziela lekcyj zarówno śpiewu solowego, jak i chóralnego—dla dzieci.

Wytrawny znawca sztuki a przytem artysta wszechstronnie wykształcony bezwątpienia zjedna sobie i na tej nowej niwie zasłużone uznanie.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 320, Rozmaitości 240, Małym 203.

= Prezbiterjum katedry.

Roboty przy odświeżaniu prezbiterjum katedralnego prowadzone są z gorączkowym pośpiechem.

Ołtarz wielki, pomnik Konrada i Janusza książąt, fundatorów kościoła, już ukończono.

Stalle również ustawiono, brak tylko figur świętych, zdobiących je, które również są wykończane.

Bez względu jednak, czy zdążą je ustawić, prezbiterjum na przyszłą sobotę odsłonięte będzie.

= Bazar ruchomy.

W dalszym ciągu poniżej wymienione damy raczyły łaskawie zapewnić swój udział przy sprzedaży rabatowej na rzecz kolonij letnich w sklepach tych firm, które ją zadeklarowały.

D. 10-go grudnia w składzie konfekcji oraz rękawiczek F. Schlagera (Nowy-Świat 51) panie: Zofja Boduszyńska z córką p. Lolą, Ławrynowiczowa z córką p. Marją oraz pp. Lucyną i Marją Marcinkowskiemi.

D. 15-go w fabrycznym składzie mydeł i kosmetyków Pulsa (Plac Teatralny 11) panie: Emilja Aleksandrowa Szwedowa oraz Anna Franciszkowa Fuchsowa.

Panie Salomonowa Lewentalowa i Aleksandrowa Trylska zamiast udziału przy sprzedaży złożyły ofiary: pierwsza rs. 10, druga rs. 3.

Firma Henryk Fukier nadesłała zamiast sprzedaży rs. 15, które przelano do rąk skarbnika.

= Pogadanka.

Pomimo dość znacznej odległości od miasta, mnóstwo członków Towarzystwa ogrodniczego i osób wprowadzonych podąża do Bagateli na pogadanki p. Edmunda Jankowskiego.

I wczoraj główna sala pałacyku była przepełniona.

Uczony pomolog mówił w dalszym ciągu o opakowaniu czereśni do przesyłek odleglejszych, gdyż od opakowania zależy korzystny zbyt produktu.

Następnie p. Jankowski wykładał o wiśniach półsłodkich i wielkiej ich uprawie, a więc kolejno: o Hortensjach, wiśniach książęcych, łutówkach, szklankach, wykazując ich wady, zalety oraz szczególne wymagania przy racjonalnej hodowli handlowej.

W dalszym ciągu słuchacze dowiedzieli się, jak należy hodować wiśnie kwaśne czyli t. zw. konfiturowe.

Gatunek ten można uprawiać i na gruntach piaszczystych, lecz przy zasileniu gruntu w brakujące pokarmy mineralne, o których p. Jankowski szczegółowo opowiedział.

W końcu zajmujący i pouczający wykład obejmował wskazówki, dotyczące hodowli wisien osthajmskich.

Następna pogadanka przypada pojutrze, w piątek, d. 7-go b. m. punktualnie o godzinie 7-ej wieczorem.

= Rogatkowe.

Sprawa dzierżawy dochodu rogatkowego w Warszawie, budząca wielkie zainteresowanie w kołach kapitalistów tutejszych, pomimo rozsiewanych pogłosek o zbyt wygórowanych żądaniach magistratu, dziś pomyślnie dla interesów miasta rozwiązana została.

Do odbytej pod prezydencją p. prezydenta miasta dziś, o godz. 12-ej w południe, licytacji stanął tylko p. Izrael Juljan Eiger, tutejszy kupiec 1-szej gildji, i, jakkolwiek nie miał współzawodników, zadeklarował znaczną zwyżkę, podejmując się dzierżawy za sumę 200,625 rs. rocznie, gdy dotąd płacono tylko 198,750 rs.

Nadmienić wypada, że interes ten dobrze jest znany p. Eigerowi, gdyż dzierżawa pozostawała już poprzednio w jego rękach.

= Zabawa dla dzieci.

Grono pań, znanych na polu filantropji, projektuje urządzenie zabawy publicznej dla dzieci.

Zabawa z przeznaczeniem dochodu na ubogich odbędzie się w przyszłym miesiącu w sali resursy Obywatelskiej.

= Z wystawy etnograficznej.

Na wystawę etnograficzną nadeszły przedmioty mające związek z obecną chwilą, mianowicie manekin rycerza chińskiego oraz wiele przedmiotów chińskich i japońskich.

Wkrótce będą pomieszczone na tejże wystawie zbiory archeologiczne p. E. Majewskiego.

= Kantor spławu.

Przedsiębiorca płocki J. Ostrowski wniósł do władzy podanie o prawo otwarcia w Warszawie kantoru spławowego na prawach kaucyjnych.

Nowy kantor ma się zajmować wyłącznie pośredniczeniem pomiędzy właścicielami ładunków a szyprami.

= Spławienie domu.

W dniu onegdajszym dla jednego z kolonistów pod Żerznem spławiono domek drewniany, nabyty w Szymanowie za Czerskiem.

Cieśla wiejski dom ten bez rozebrania stoczył na walcach na przygotowane tratwy i dostarczył budowlę na miejsce przeznaczenia.

= Podróż z Kroacji i Belgji.

Poddany austrjacki, Ferdynand Beringer, mając wielką skłonność do podróży, porzucił w młodym wieku dostatni dom rodziców, zamieszkałych w Belgji, i kolejno objeżdżając wielkie miasta świata, zawitał między innemi i do Warszawy.

Tu zawarł znajomość z niejakim Stefanem Skorą, 33-letnim, bez określonego zajęcia młodzieńcem, który, opowiedziawszy swoją przeszłość Beringerowi i oznajmiwszy mu, że pochodzi z Kroacji, zaproponował prowadzenie wspólnie interesów, a na początek wybrali... dość wątpliwe rzemiosło.

Przedewszystkiem mając jeszcze trochę pieniędzy z domu i znaczną ilość fałszywych stempli i innych narzędzi, „wyrobili" sobie fałszywe dowody legitymacyjne, aby módz swobodnie tu zamieszkać, co im się też przez pewien czas udawało.

Następnie, zgłaszając się do wszystkich po kolei konsulatów tutejszych i okazując każdemu z nich inne dowody legitymacyjne, upraszali o jednorazowe większe wsparcia, już to pod pozorem chęci powrotu do rodzinnego kraju, już to założenia korzystnego interesu, już to wreszcie podszywając się pod... litości godne ofiary, którym los ciągle bruździ i którym przecież konsulat pomocy odmówić nie może.

Kilkakrotnie oszustwa te udawały się i obaj dość znaczne

zapomogi otrzymywali, lecz, przeciągnąwszy strunę, wskutek dochodzenia konsula niderlandzkiego, p. Jana Mac-Donalda, dostali się pod klucz, przyczem ujawniono cały szereg nadużyć ze strony wyż wspomnianych osób.

Między innemi podczas rewizji w mieszkaniu (w hotelu Kupieckim przy ul. Nalewki) znaleziono mnóstwo stempli fałszowanych, pieczęci różnych konsulatów, 6 flakoników z jakąś farbą, karty wizytowe konsulów: francuskiego, włoskiego, portugalskiego i innych.

Pociągnięci do odpowiedzialności sądowej, Beringer i Skora przyznali się, że przywędrowali z Kroacji i Belgji za sfałszowanemi pasportami i że, będąc w biedzie, istotnie uciekali się do wyżej opisanych fałszerstw i oszustw.

Sąd okręgowy tutejszy, uznając winę, skazał oskarżonych po 3 miesiące więzienia.

Dodajmy, iż z powodu Manifestu skazani będą wolni od wyznaczonej im kary.

= Złodziej koni.

Od pewnego czasu w okolicy podmiejskiej, za Pragą, coraz częściej zdarzały się wypadki kradzieży koni.

Złodzieje czatowali zazwyczaj w pobliżu karczem i spostrzegłszy wozy oraz bryczki, nieostrożnie zostawione bez dozoru, kradli je z końmi, albo też same konie z uprzężą.

Nadto złodzieje ci dobierali się do stajen kolonistów i uprowadzali konie, starannie zacierając ślady za sobą.

Podejrzenie na podstawie wielu faktów padło na Marcina Chorzeckiego, mieszkańca gminy Wiązówna, który jednak zawsze potrafił się usprawiedliwić.

Zarządzono jednak nad Chorzeckim baczną obserwację i włościanie: Stanisław Rad oraz Antoni Dąbała śledzili złodzieja na każdym kroku, aby zebrać dostateczne dowody.

Jakoż onegdajszej nocy Chorzecki skradł z przed karczmy przydrożnej bryczkę z koniem Michała Sędka.

Zaledwie jednak skręcił w kierunku Warszawy, Rak i Dąbała zastąpili mu drogę i złodziej, pomimo oporu, został ujęty.

Chorzecki, jak dalej sprawdzono, miał wielu spólników i zorganizował kryjówki w różnych miejscowościach, w których przechowywał konie.

Protokuł sprawy przesłano do sędziego śledczego.

= Nieostrożna jazda.

Dorożkarz № 99 w przejeździe przez ul. Nowy Świat przewrócił 70-letniego Mateusza Karpaczuka, który złamał lewą nogę.

Michalina Wieczorkowa, idąc ul. Książęcą, została najechana przez wóz węglarski.

Wieczorkowską, z ciężkiem obrażeniem prawego boku, odesłano do mieszkania pod № 8-ym przy ul. Nowy Świat.

= Nagłe zgony.

Powracający z Warszawy wraz z ojcem 15-letni Andrzej Strajek usnął na bryce i opuścił głowę w dół.

Następstwem tego był gwałtowny przypływ krwi do mózgu i Strajek na bryczce życie zakończył.

W podwórzu domu pod № 10-ym przy ul. Pańskiej zmarł nagle jakiś człowiek, niewiadomego nazwiska.

W warsztacie szewskim pod № 4-ym przy ul. Krzywe Koło nagle życie zakończył czeladnik, Hieronim Michalski, liczący 47 lat.

= Samobójstwa.

Do szpitala praskiego przywieziono Józefę Betkerową, właścicielkę osady we wsi Nadbiele za rogatką radzymińską, liczącą 50 lat wieku.

Betkerowa, cierpiąca rozstrój umysłowy, poderznęła sobie nożem kuchennym gardło.

Rana jest niebezpieczna.

Również za rogatką radzymińską powiesił się w komorze Józef Bakuła, liczący 33 lat wieku.

Bakuła odebrał sobie życie z przyczyny powzięcia wiadomości, iż choroba, którą był dotknięty, jest nieuleczalna.

= Dzieciobójstwo.

Wczorajszego wieczora jeden z lokatorów domu pod № 73-im przy ul. Złotej znalazł podrzucone zwłoki dziecka płci żeńskiej.

Na zwłokach są ślady gwałtownej śmierci.

Małą denatkę odesłano do prosektorjum.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 6-go grudnia kancelarja tutejszego Towarzystwa dobroczynności przyjmować będzie podania od ubiegających się o wsparcie z zapisu małżonków Neybaurów w sumie rs. 480. Suma ta przeznaczona jest do podziału pomiędzy sześciu podupadłych i wiekowych wdowców lub wdów ze stanu jubilerskiego lub złotniczego, a w braku tychże ze stanu kupieckiego, rodem z Warszawy, liczących przynajmniej 60 lat.

— D. 6-go grudnia, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na konserwację w ciągu lat sześciu, licząc od d. 13-go stycznia r. p., pomostu drewnianego na moście kolejowym przez Wisłę pod cytadelą aleksandryjską łącznie z podjazdami do niego od sumy rocznej rs. 3000; wadjum rs. 300.

— Do d. 6-go grudnia wydział gospodarczy zarządu kolei nadwiślańskiej (ulica Mazowiecka № 22-gi) przyjmować będzie deklaracje od osób, mogących się podjąć dostawy dla tejże kolei w r. p. węgla drzewnego, koksu, mydła szarego, pokostu lnianego, łoju, wojłoku, wyrobów metalowych, materjałów chemicznych, i kolonjalnych, wyrobów powroźniczych, odlewów żelaznych, czapek i t. p.; wadjum należy złożyć w wysokości 10% zadeklarowanej wartości dostawy.

— Na kolei nadwiślańskiej zaczęła obowiązywać nowa taryfa na przewóz w pełnych ładunkach wagonowych mączki cukrowej, pomiędzy innemi, od stacyj kolei nadwiślańskiej do stacji Kamyszyn i do stacyj linji pokrowsko-uralskiej kolei rjazańsko-uralskiej.

— D. 6-go grudnia, od godziny 10-ej zrana, w sali losowań tutejszego kantoru Banku państwa, rozpocznie się ciągnienie piątej klasy 263-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego i trwać będzie dni dziesięć.

Ze świata.

× **Sztylet na scenie.** Wypadek tragiczny przypadkowego zasztyletowania na scenie, o którym doniósł nam telegraf z Przemyśla, przedstawia się w swej zwięzłej grozie, jak następuje: W sobotę odbył się w Przemyślu teatr amatorski. Grano sztukę, w której dozorca więzienia rzuca się ze sztyletem na więźnia, nie znającego hasła. Urzędnik magistratu, p. Solski, grał dozorcę więzienia. Reżyserem widowiska był p. Tadeusz Lubicz-Czyński, fabrykant pierników, który w sztuce grał rolę owego udanego więźnia. Nieszczęśliwy reżyser sam zaopatrzył swego adwersarza w ostry sztylet, zamiast jakiegoś tępego teatralnego narzędzia. Czy pod wpływem wzruszenia, jakiemu aktor-dyletant łatwiej ulega od artysty prawdziwego, czy skutkiem zachwiania się krzesła, na którem siedział Czyński, sztylet Solskiego ugodził go w samo serce. W pięć minut potem Czyński już nie żył. Solski, który był serdecznym przyjacielem Czyńskiego, wpadł w taką rozpacz, iż chciał sobie na miejscu odebrać życie. Ledwie zdołano go rozbroić. Odprowadzono Solskiego do więzienia, ale niebawem, jako niewinnego, uwolniono. Podobno przyczyną bezpośrednią katastrofy było to, że Czyński, czując łamiące się pod sobą krzesło, zerwał się nagle, a było to właśnie w chwili, gdy wedle scenarjuszu Solski miał utopić sztylet w jego sercu. Tak się też niestety stało! Czyński pozostawia młodą żonę i dziecko. Żona była obecna na widowisku.

BAŃKI MYDLANE.

*

Rozstawiono w sklepach stoły,
A przy stołach siedzą panie,
Rozpoczyna się na biednych
Eleganckie kwestowanie.
„Kwestowaniem" zresztą nie jest
Kwestowania sposób nowy,
Którem bywa sprzedaż znana
Pod imieniem rabatowéj.
W dzień ten przez sklep się przesunie
Znajomego ludu wiele,
Przyjaciele nasi dobrzy
I przyjaciół przyjaciele.
Pozwól przeto, piękna pani,
Bym pośpieszył z moją kieską
Tam, gdzie wzywa mnie niedola,
Zapłakana bólu łezką,
Bym zakupna czynił wielkie
Złota, srebra i bławatów,
Nici, igieł, luster, mebli,
Szub niedźwiedzich i krawatów.
A gdy przyjdę tam, gdzie siedzisz
W strojnej, pani, twojej szacie,
Ty na biednych bierz mamonę,
Uśmiech wezmę ja w rabacie.
Niech w mem sercu i w fantazji
Tę nadzieję słodką pieszczę,
Że twe zyski będą wielkie,
Lecz mój rabat—większy jeszcze...

— Dnia 1-go grudnia w kościele PP. Kanoniczek przez proboszcza parafji Pilczyckiej księdza Sławińskiego przy asyście księdza profesora Kakowskiego, pobłogosławiony został związek małżeński, pomiędzy doktorem Janem **Jaskłowskim**, synem nieżyjącego Alfonsa i Sabiny z Podbielskich Jaskłowskich, a panną Ludwiką **Zarembianką**, córką nieżyjących Józefa i Heleny z Nekanda-Trepków małżonków Zarembów. Uroczystości zaślubin towarzyszyły śpiewy artystów opery. Po skończonym obrządku liczne grono złożone z najbliższej rodziny obojga nowożeńców a ubarwione eleganckiemi toaletami i uroczemi twarzyczkami panny młodej i druchen było podejmowane przez brata nowo zaślubionej ze staropolską gościnnością w salonach Hotelu Europejskiego, gdzie zabawa przeciągnęła się do późnej godziny. Oby młoda i dobrana para na tej nowej drodze życia znalazła szczęście, na jakie ze wszech względów zasługuje; tego jej szczerze życzymy i tego się spodziewamy. 5610

— *Sprostowanie.*—W zamieszczonem w № 334 *Kurjera* podziękowaniu zarządu szpitala dla dzieci wyzn. mojż. za złożone na korzyść tegoż szpitala ofiary, zaszła pomyłka w podpisie prezesa, mianowicie zamiast Bernard, powinno być Mathias Bersohn.

— **Na kaucję błaga** czytelników *Kurjera* **młoda kobieta, której mąż stracił miejsce z powodu choroby. Oboje wraz z dzieckiem znajdują się bez żadnych środków do życia i oboje szczerze pracować pragną.** (Leszno № 95).

Na wpisy dla uczniów.

Rs. 1 kop. 20 zebrane u M. R.

Na szynele ubrania i buty dla ubogich uczniów.

Bezimiennie rs. 50.

Na nędzę wyjątkową.

W rocznicę śmierci Andrzeja Stępińskiego dnia 4-go grudnia, rs. 10.

NEKROLOGJA.

✝ Dnia 7-go grudnia r. b., jako w rocznicę śmierci
ś. p. HIERONIMA KUCZALSKIEGO,
msza żałobna w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10 i pół** zrana. 5619

✝ Ś. P.
Florentyna z Szymkiewiczów Florkowska,
wdowa po radcy dworu, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 4-go grudnia r. b., przeżywszy lat 71. Pogrążeni w smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Krzyża w dniu 6-ym grudnia, to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. 5632

✝ Ś. P.
Lucyna z Grabowskich Tafiłowska,
wdowa po mecenasie i rejencie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu d. 3 grudnia, w wieku lat 67. Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odbędzie się w górnym kościele św. Aleksandra, w dniu 6 grudnia, tj. we czwartek, o godz. **10 i pół** zrana. Wyprowadzenie zaś zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła odbędzie się o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Pozostałe w głębokim smutku córki, synowa, zięciowie, wnuczki i prawnuczki, zapraszają na te smutne obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych. 1449

✝ Ś. P.
Piotr EGLAU,
zarządzający dobrami Towarzystwa akcyjnego fabryki cukru „Czersk",
po długich cierpieniach zmarł dnia 4-go grudnia 1894 r., w 53-im roku życia, w Pabierowicach.
Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Jasieńcu nastąpi dnia 6-go b. m. wyprowadzenie zaś na cmentarz miejscowy dnia 7-go b. m., o czem stroskana żona, dzieci i siostra zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. 2—5631—

Dnia 7-go grudnia, to jest w piątek, o godzinie **11-ej** przed poł., odprawioną będzie w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, wotywa żałobna za duszę
✝ Ś. P.
Józefa Michalskiego,
na którą żona i synowie zapraszają życzliwych. —5617

✝ We czwartek, dnia 6 b. m., jako w bolesną rocznicę zgonu
ś. p. Józefy z Szymanowskich Wołowskiej,
i w rocznicę imienin ś. p. **Barbary z Marjewskich Wołowskiej**, odbędzie się w kościele św. Anny (pobernardyńskim) na Krakowskiem-Przed., o godzinie **11-ej** przed poł., nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 5618

Dnia 6-go grudnia, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci
✝ Ś. P. 5621
Edmunda Skarżyńskiego,
odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed poł., na które w ciężkim żalu pozostali: żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół.

✝ Dnia 6-go grudnia, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., odbędzie się nabożeństwo żałobne, za duszę
ś. p. Mikołaja i Natalji Śniechowskich,
na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. 561

✝ Szanownym kolegom za ostatnią przysługę koleżeńską oddaną ś. p. ojcu naszemu
Bronisławowi Szczepańskiemu,
oraz znajomym, składamy wraz z rodziną serdeczne podziękowania. 5609
Synowie.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 5-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Dla zapewnienia większego udogodnienia w korespondencji pocztowej, na mocy specjalnego rozporządzenia ministra zaprowadzają się karty korespondencyjne prywatnego wyrobu, mające odpowiadać pocztowym pod względem formatu i gatunku papieru. Karty mają być jasnych kolorów. Wolno jest wyrabiać karty korespondencyjne z kartą na odpowiedź. W razie jeżeli blankiety nie będą odpowiadały wymaganym warunkom, od odbierającego ściąga się kara w wysokości podwójnej taryfy zamkniętego listu.

Petersburg 5-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Ogłoszone zostały nowe przepisy o tranzytowym przewozie spirytusu przez miejscowości, w których będzie zaprowadzony monopol wódczany. *Torg. prom. gazeta* uważa te przepisy za niekrępujące dla handlu.

Petersburg 5-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Według doniesienia dzienników, minister finansów ma wnieść projekt asygnowania corocznie do budżetu po 10 milj. rs. na budowę kolei podjazdowych.

Petersburg 5-go grudnia. (*Tel. Ajen. półn.*)— Pojutrze otwarty tu będzie ogólny zjazd przedstawicieli russkich kolei, na którym ma się rozstrzygnąć 28 kwestyj konwencyjnych.

Petersburg 5-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Kwestja zbudowania w Rosji przez syndykat amerykański fabryki maszyn i narzędzi żelaznych ma być ostatecznie roztrząśniętą na naradzie ministrów finansów i komunikacyj oraz kontrolera państwa.

Petersburg 5-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Jutro w ministerjum finansów rozpoczynają się narady nad subsydjum dla Towarzystwa żeglugi parowej na rzece Peczerze.

Petersburg 5-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Zaprojektowana została budowa kolei od stacji Prosianaja kolei jekaterynoslawskiej do m. Berdiańska.

Petersburg 5-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — W komisji do reorganizacji sądów utworzony został piąty oddział, który w tych dniach powziął dwie ważne uchwały: o zwolaniu w grudniu zjazdu starszych prezesów i prokuratorów izb sądowych, celem omówienia pewnych kwestyj i dokonania w r. p. przez wyższe instytucje rewizji niższych i sporządzenia typowego opisu instytucyj.

Petersburg 5-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Według doniesienia *Now. wr.*, kwestja monopolu wódczanego w krajach północno i południowo-zachodnich będzie rozstrzygana już w grudniu w radzie państwa.

OTWARCIE PARLAMENTU.

Berlin 5-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Dzisiaj w południe nastąpiło otwarcie parlamentu rzeszy. Cesarz w otoczeniu książąt krwi, ministrów i dworu wygłosił mowę tronową następującej treści.

Po wezwaniu Boga o błogosławieństwo dla prac w nowym gmachu, rzekł cesarz: Rządy związkowe nie przestają łagodzeniem gospodarczych i socjalnych dysonansów podsycać i utrzymywać w narodzie zadowolenia i poczucia jedności. Jeżeli usiłowania te mają przynieść pożądane owoce, należy przeciwdziałać energicznie złowrogiemu gospodarstwu tych, którzy władzę państwową w wypełnieniu jej obowiązków starają się ubezwładnić. Dlatego przedstawione będzie niezwłocznie parlamentowi prawo o zaostrzeniu przepisów karnych, ścigających ramieniem prawa dążności wywrotowe.

Dalej zapowiada mowa tronowa projekty, dotyczące odszkodowania niesłusznie skazanych, reformy giełdy i podatku tytuniowego. Natomiast zrzec się należy żądanych w zeszłym roku na korzyść państw związkowych uwzględnień.

Mowa tronowa wyraża następnie zadowolenie z utrzymania pokoju europejskiego, który doznał świeżego wzmocnienia, wreszcie wspomina cesarz o wstrząsających stratach, jakie nawiedziły Francję i Rosję. Niemcy zjednoczyły się w powszechnem współczuciu. W Cesarzu Aleksandrze III-im — tak zakończył cesarz — utraciłem przyjaciela i doświadczonego współpracownika w dziele pokoju.

Cesarz odczytał mowę donośnym głosem z surową powagą.

Berlin 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W ostatniej chwili zapewniają, że po otwarciu parlamentu przedstawione mu będą tylko: budżet i prawo przeciw anarchistom.

PROCES O LICHWĘ.

Berlin 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wczoraj rozpoczął się tutaj wielki proces o lichwę przeciw Treuherzowi i towarzyszom. Staje mnóstwo świadków. Proces budzi olbrzymie zajęcie.

MONOPOL ZBOŻOWY.

Berlin 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W łonie związku rolników powstała myśl ponownego postawienia na porządku dziennym wniosku Kanitza o zmonopolizowaniu przez państwo handlu zbożowego. Wydział związku rolników upoważnił prezydjum do starania się o posłuchanie u cesarza.

KATASTROFA NA MORZU.

Berlin 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Silne wrażenie sprawiła tutaj wiadomość *Frankfurter Zeitung* z Yarmouth, jakoby w okolicy tamtejszej duży statek pasażerski zatonął wskutek zetknięcia się ze statkiem „Albertine". Zdaje się, że cała załoga jego utonęła.

Londyn 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Skutkiem gęstej mgły na rzece Aron koło Bristolu zetknęło się osiem wielkich parowców i okrętów żaglowych.

MOWA TRONOWA.

Paryż 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Mowę tronową króla Humberta przyjęto tu nieprzychylnie zwłaszcza z powodu, że nie uczyniono w niej wzmianki o śmierci Carnota. Cieszą się tylko z tego, że wspomniano w mowie o trójprzymierzu.

Rzym 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Zimne przyjęcie mowy tronowej przez prasę tłumaczy się tem, że powszechnie oczekiwano bliższego określenia istoty zapowiedzianych reform. Mowa, aczkolwiek długa, uważana jest za beztreściwą. Tylko *Fanfulla* powiada, że zapowiedź przywrócenia równowagi w budżecie i uregulowania obiegu banknotów wystarczy za cały program.

WALKI W AFRYCE.

Londyn 5-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Biuro Reutera donosi z Zanzibaru: Listy prywatne z Ugandy, sięgające ostatnich dni września, donoszą, że Kabarega, król Unjoro, zaatakował fort angielski Haima, położony o 12 mil od granicy Ugandy. Kapitan Thruston, komendant fortu, odparł atak. Kabarega poniósł ciężkie straty.

Londyn 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dzienniki zamieszczają depeszę z Zanzibaru, która donosi, że wysłannicy rządu Ugandy zajęli Kawirondo, posterunek angielskiej kompanji wschodnio afrykańskiej na północny wschód od Wiktorja Nyanza i przedstawiciela tejże kompanji pod zagrożeniem śmierci zmusili go opuścić. Cały zapas broni angielskiej zabrano.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Szanghai donoszą, że wicekról Nankinu organizuje obecnie flotę południową. Przyjęto wielu oficerów zagranicznych na miejsce chińskich, których odprawiono. Admirałem tej floty zamianowano komisarza celnego Moorheada. Do Chinkiang przybył statek niemiecki z transportem broni i amunicji.

Londyn 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Marszałek Yamagata zachorował i powraca do Japonji.

Paryż 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Ze strony japońskiej zapewniono urzędownie, że Japonja w takim tylko razie zawrze pokój z Chinami, jeżeli Chiny sformułują dokładnie swoje warunki, zezwolą na obsadzenie Pekinu i jako rękojmę wypłacenia pieniędzy zgodzą się na okupację części swojego terytorjum. Natomiast zapewnia przedstawiciel chiński, iż rząd jego nie zezwoli nigdy na odstąpienie jakiegokolwiek terytorjum. Chiny mogą prowadzić wojnę dłużej, niż Japonja.

Bern w Szwajcarji 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Szwajcarja sprzedała za pośrednictwem pewnego anglika Chinom spory zapas starych karabinów i amunicji za cenę miljona fr.

RZEZIE ARMEŃSKIE.

Londyn 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Times* dowiaduje się z pewnego źródła, że wszystkie doniesienia o okrucieństwach, popełnionych na armeńczykach w okręgu sassuńskim, są autentyczne. Okrucieństw dopuściło się regularne wojsko tureckie pod dowództwem Zekki baszy. Zabijano bezbronnych mężczyzn i kobiety. Poseł angielski raportował o wszystkiem sułtanowi, który zdecydował się do komisji śledczej dodać jednego przedstawiciela zagranicznego. *Times* żąda wystosowania do W. Porty noty z protestem.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Rzym 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Obliczono, że skutkiem trzęsienia ziemi w Reggio di Calabria zginęło 86 osób a 600 jest rannych. Jest obawa nowych wstrząśnień.

WYBUCH.

Antwerpja 5-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — W tutejszej fabryce dynamitowej nastąpił straszny wybuch. Sześćdziesiąt ofiar. Wiele domów uszkodzonych.

PROCES STUDENTÓW.

Belgrad 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Senat akademicki postanowił wytoczyć śledztwo przeciw 17-tu studentom za udział w znieważeniu profesora Dżordżewicza, byłego ministra.

Berlin 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Sekretarz stanu dla spraw zewnętrznych rzeszy, baron Marschall, zachorował na influenzę.

Paryż 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Krąży pogłoska, że potężni protektorowie Dreyfusa uprowadzili go z więzienia.

Paryż 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Silne wrażenie sprawiła tutaj mowa Leona Saya, wygłoszona podczas rozpraw budżetowych izby, w której tenże zarzucał rządowi, iż prowadzi politykę finansową w duchu socjalistycznym i potępiał projektowany podatek stopniowy od spadków.

Rzym 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Prezesem izby wybrano Biancheriego.

Rzym 5-go grudnia. (*Telegr. pr. Kur. W.*) — W kołach parlamentarnych agitują myśl utworzenia związku agrarnego dla podniesienia rolnictwa we Włoszech.

Londyn 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Z Tangeru donoszą: Schwytano mordercę zastrzelonego w d. 6-ym z. m. poddanego niemieckiego Neumanna. Przyznał on się do zbrodni.

Belgrad 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Bawiący tu wychodzca bułgarski, Rykow, otrzymał pozwolenie powrotu do Bułgarji.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Stałej prenumeratorce z ul. Hożej.* — Fakt, opisany przez sz. panią, dowodzi istotnie zupełnego braku dobrego wychowania. Ale jakaż na to rada!

— *Prenumeratorowi z ul. Bonifraterskiej.* — Według naszej pisowni „administrację".

— *Staremu prenumeratorowi.* — Rewizytowanie jest obowiązkiem towarzyskim.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—

Ruble w gotówce	221	35	(wczoraj 221.35)
Ruble na dostawę	221	50	(wczoraj 221.75)

Giełda.

Warszawa, 5-go grudnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 221.75, co się równa kursowi 45.07½ bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.22. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.27½ (odpowiadającym kursowi 220.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 45.37½ (t. j. 220.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść Berlina; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach nie robiono dziś nic zupełnie.

Waluty obce w średnim ruchu. **Berlin** trzymiesięczny oddawano po 45.42½. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.27½, 45.30, 45.32½, 45.35 i 45.37½, przeważnie jednak po kursach 45.32½ i 45.35. **Londyn** krótki brano po 9.20½, 9.21 i 9.22. Za **Paryż** krótki osiągano 36.77½ i 36.80. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.45, za Londyn krótki 9.24, za Paryż krótki 37.— i za Wiedeń krótki 74.60.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu **4% w stosunku rocznym.**

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1⅜%, w Londynie 1%, w Paryżu 1¾% i w Wiedniu 3¾% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.— i po 97.50, stosownie do wielkości odcinków. Pożyczek premjowych nie notowano.

Renty 4% państwowej z roku 1894-go kupiono kilkadziesiąt tys. rubli po 95.65 i 95.60, przy chęci otrzymania po 95.85.

Pożyczki 4% wewnętrzne chciano zbywać po 96.— wszystkie cztery serje, a nabyto kilkanaście tys. rubli po 95.85.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 99.25, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy rubli po 99.25 99.20 i 99.15.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.— trzy ostatnie serje, nabyto zaś kilkanaście tysięcy rubli najmłodszej serji po 100.70 i 100.80.

Za kilkanaście tys. 5% obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy zapłacono po 100.30 i 100.35.

Akcje w dość żywym ruchu, przy tendencji mocnej dla akcyj bankowych i brjańskich. Zabrano kilkanaście akcyj Tow. południowo-russkiego dnieprowskiego po 2480, 2485 i 2390. Ofiarowano akcje stare Banku handlowego w Warsz. po 505, których kupiono kilkanaście sztuk po 500, wzięto nadto kilkadziesiąt sztuk młodych akcyj tegoż Banku po 333, 336 i po 337. Zabrano kilkanaście akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 826, 828, 829 i 830. Zbyto kilkanaście sztuk akcyj Tow. zakład. przędzalni bawełny tkalni blech. w Zawierciu po 630. Wzięto kilkadziesiąt akcyj zakładów putiłowskich bez kuponów dywidendowych na koniec b. m. po 166. Zapłacono za sto kilkadziesiąt sztuk akcyj Towarz. zakł. briańskich po 290 i 291, oraz kilkadziesiąt tychże akcyj z dostawą do woli kupującego do końca b. m. po 293.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.47¾.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.40, marki w gotówce po 45.50, guldeny w gotowce po 74.75 kop. i franki w gotówce po 37.25 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych wyczekujące, a dla dywidendowych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.99⁴ do rs. 11.05⁶ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.75 do rs. 8.80— b%. Liczne zaofiarowania. Dowozy znaczne. Usposobienie słabsze.

Informacje.

— W ważnej dla kupiectwa naszego sprawie ubezpieczenia towarów, zakupionych za granicą w czasie przewozu do kraju, otrzymujemy informację następującą, udzieloną przez departament handlu i przemysłu: Towary, idące z zagranicy w granicach Rosji mogą być ubezpieczane tylko przez towarzystwa zagraniczne ubezpieczeń, które otrzymały Najwyższą sankcję. Informację tę dał departament handlu i przemysłu w odpowiedzi na prośbę jednego z większych przemysłowców tutejszych, który skutkiem ofert rozmaitych zagranicznych towarzystw asekuracyjnych transportów lądowych i morskich, zwrócił się do ministerjum finansów z zapytaniem, czy dozwolonem jest kupcowi tutejszemu ubezpieczać towary, idące z zagranicy do Rosji w towarzystwach zagranicznych. Dotychczas kwestja ta była nierozstrzygniętą i wielu tutejszych kupców asekuruje dziś jeszcze towary zagraniczne, kupowane *f. o. b.* (t. j., gdzie frachti asekurację ponosi kupujący za granicą) w towarzystwach zagranicznych.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 5 grudnia r. b.—Usposobienie targu było spokojne, dostawy nieznaczne. Pszenicy ofiarowano 300 korcy, wyborowy towar oddawano po 4.70, za białą płacono po 4.50 do 4.60, innemi gatunkami nie zajmowano się. Żyta wystawiono na sprzedaż 600 korcy, wyborowe gatunki kupowano po 3.10, średnie po 3.70½. Owsa 200 korcy rozprzedano stosownie do gatunku po 1.90 do 2.27½. Jęczmienia 50 korcy dwurzędowego sprzedano po rs. 3 kop. 35.

Makuchy. Za granicą przy słabszym popycie płacono: za lniane od 75 do 78 kop., rzepakowe od 66 do 69 kop., konopne od 45 do 47½ kop., rydzowe (Dotterkuchen) od 54 do 56 kop. za pud franco stacje graniczne.

Gdańsk, dnia 3-go grudnia. — **Pszenica miała dziś** tendencję mocniejszą, przy cenach utrzymanych. Płacono za russką tranzyto czerwoną 732 gr. 88 m., 750 gr. 90 m., czerwoną obsadzoną 740 gr. 76 m., czerwoną obsadzoną żytem 714 gr. 7? mar. za tonnę. Terminy tranzyto na kwiecień-maj 103 mar. w zaofiarowaniu, 102½ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 104½ mar. w zaofiarowaniu, 104 m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 106 m. w zaofiarowaniu, 105 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 99 mar. Żyto mocno. Płacono za russkie tranzyto 725 gr. 74 mar., obsadzone 658 gr., 673 gr., 685 gr., 688 gr., 697 gr., 708 gr., 720 gr., 725 gr. 70 m., 708 gram. 71 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na listopad-grudzień dolno-polskie 74½ mar. w zaofiarowaniu, 75 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 1½ m. w zaofiarowaniu, 80 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 82 m. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 76 mar., tranzytowego 75 mar. Jęczmień targowano polski tranzyto 662 gr. 70 m., biały 701 gr. i 704 gr. 85 m., ładny biały 695 gr. 96 m., russki tranzyto 656 gr. 66 m., 656 gr. 69 mar., 668 gr. 70 mar., 689 gr. 71 m., jasny 668 gram. 72 m., łagodnie żółty 662 gr. 82 m., 84 m., na paszę 58 m., 60 m., 62 mar. za tonnę. Owies targowano tylko w towarze krajowym. Polski bon koński tranzyto 92 mar. za tonnę targowano. Rzepak russki tranzyto 158 mar. za tonnę płacono. Koniczyna nasienna biała 82 m., czerwona 48 m. za 50 kil. targowano. Otręby pszenne grube 2.82½ m., bardzo grube 2.97½ m., średnie 2.67½ mar., 2.70 mar., za 50 kilogramów płacono. Otręby żytnie 2.80 mar., 2.85 mar., 2.90 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus bardzo słabo, nie podlegający cłu w towarze gotowym 49½ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 30 mar. w poszukiwaniu, na grudzień 29¾ m. w poszukiwaniu, na grudzień-marzec 30¼ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja stała. Kurs w Gdańsku 222.55 mar. za 100 rs.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Pozdrowienie i dzięki serdeczne.
D. a T... 5630

— „Nie pozwolę"!—Wysłano list pod twojem całem imieniem. 5626

NA GWIAZDKĘ

poleca

G. SENNEWALD, Warszawa, Miodowa 6.

Książeczki obrazkowe z wierszykami *dla małych dzieci.*

Patek St. **Słońca blaski i krople deszczu** kop. 40, z przes. 55.

Nowina. **Jak psotnikom bywa** kop. 75, z przes. rs. 1.—.

Dla dzieci od *lat 8-miu i 9-ciu.*

Le Prince De Beaumont **Czarodziejskie baśnie** kart. rs. 1.—, opr. 1.50, z przesyłką kart. 1.20, opr. 1.70.

Teresa-Jadwiga. **Podarek dla dobrych dzieci** opr. 1.35, z przes. 1.55.

Castillon. **Po szkolnym roku** powieść naukowa kart. 70, opr. 1.20, z przesyłką kart. 95, opr. 1.45.

Dla dzieci od *lat 11-tu.*

Castillon. **Wakacje na wsi,** powieść naukowa, kart. 70 kop., opr. 1.20, z przes kart. 95, opr. 1.45.

Gerstäcker. **Mały poszukiwacz złota w Kalifornji** kart. 1.20, opr. 1.70, z przes. kart. 1.45. opr. 1.95.

Teresa-Jadwiga. **Chwile rozrywki,** sześć moralnych powieści kart. 70. opr. 1.20, z przesyłką kart. 95, opr. 1.45.

Dla młodzieży.

Pruszakowa. **Powieść dla młodzieży** kart. 75, z przes. 1.

Teresa-Jadwiga. **Szlachetne marzenia** kart. 90, opr. 1.20, z przesyłką kart. 1.15, opr. 1.45. 1670r

Księgarnia E. WENDE i S-ki,

poleca świeżo otrzymane nowości francuzkie:

Jean de la Brète, Badinage, cena rs. 1 kop. 50.
Oeuvry de Fr. Fabié, Poésies, cena rs. 2 kop. 70.
Cadol, Suzanne Herbain, cena rs. 1 kop. 50.
Filon, Mérimée et ses amis, cena rs. 1 kop. 50.
Houssaye, Notre dame de Thermidor, cena rs. 1 kop. 50.
Theuriet, Paternité, cena rs. 1 kop. 50.
Taine, derniers essais de critique, cena rs. 1 kop. 50.
Coppée, Fr., Poésies, w opr. cena rs. 9 kop. 25.
Tegoż — Prose, w opr. cena rs. 9 kop. 25. 2127

Bibljoteki, Czytelnie prywatne **zbiorowe, kolporterje** urządza, **Rzadkości bibljograficzne i książki z obiegu wyczerpane** wyszukuje i dostarcza Księgarnia i Skład Nut **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika. **Katalogi bezpłatnie.** 1525r

Syndyk masy HENRYKA ARTZTA

na mocy uchwały wierzycieli z d. 12 (24) Listopada 1894 roku oraz z rezolucji Sędziego-komisarza masy, członka Sądu Handlowego L. Jantzena z dnia 17 (29) Listopada ma honor podać do wiadomości, że w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w Sądzie Handlowym Warszawskim (Długa Nr 7), w wydziale II-im, przed Sędzią-Komisarzem upadłości sprzedaż publiczna przedmiotów, wchodzących w skład handlu Henryka Artzta, tudzież fabryki przyrządów fortepianowych z zapasami, poczynając od sumy szacunkowej rubli dziewięciu tysięcy. Wadjum wynosi rubli tysiąc. Inwentarz i warunki sprzedaży mogą być przejrzane w Sądzie Handlowym w wydziale II-im, albo w kancelarji podpisanego (Nowy-Świat 49). Dla okazania przedmiotów, wystawionych na sprzedaż, wyznaczone są w domu № 131 przy ulicy Marszałkowskiej, gdzie się mieszczą, dwa terminy, jeden na 4 n. s. Grudnia, drugi na 7 n. s. t. m. r. b., godzinę od 1—2 z południa. 2083

Adwokat przysięgły F. FLAMM

OPONY

nieprzemakalne (plandeki)

wyrabia i poleca 1340

F. Biernath,

Warszawa, Senatorska 32.

Jabłka z Jankowa

tanio, poleca **skład nasion „Ogrodnik Polski," Mazowiecka 11.** 1621r

Marja Tomicka,

Mazowiecka Nr. 6.

NOWOŚĆ PARYZKA.

Bains de son parfumés, woreczki do kąpieli z ziół aromatycznych sprzedawane będą tylko w piątek, d. 7-go Grudnia, podczas wenty na Kolonje letnie. 2126

Potrzebny

zdolny TECHNIK.

Wiadomość w biurze technicznem „Arnold Bronikowski, Inżynier" w Warszawie, Nowy-Świat 41. 2120

ABAŻURY.

Złota 33, m. 30.

Parter, prawa oficyna. 2128

A. Chodowiecki,

Introligatornia i Skład Papieru

Senatorska 22,

poleca własnego wyrobu wyjątkowo taniej

na Gwiazdkę

Trzysta Albumów do fotografji, oprawnych w skórę i plusz, formatu in quarto, po **rs. 3 kop. 60. Teki** do pisania listów, Portfenile, Teki do nut, **piękne papiery listowe** w ozdobnych pudełkach. 2074

!!! Zaproszenie do przedpłaty !!!

„WARSZAWA ILUSTROWANA".

W początkach 1895 roku wyjdzie dzieło w 4-ch tomach pod wyżej wymienionym tytułem i obejmie: starą i nową Warszawę. Katedrę, literaturę, nauki, sztukę i dziennikarstwo, wreszcie historję przemysłu, handlu i rzemiosł. Dzieło to zajmie 640 stron druku, ozdobionych 150 drzeworytami i rysunkami, wykończonemi przez najlepszych artystów i drzeworytników. Wykończone będzie w estetycznej drukarni Sierpińskiego.

Pragnąc ułatwić nabycie tego dzieła jak najszerszym kołom, naznaczyliśmy bajecznie nizką cenę 50 kop. za tom, czyli za 4 tomy rs. 2 (bez oprawy). Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że przecięciowo za tom powieści, drukowanej na zwykłym papierze, płaci się rs. 1 kop. 20. to będzie najlepszą miarą, jak tanio, wprost za koszta druku i papieru, oddajemy dzieło na pięknym, grubym, satynowanym papierze, z taką dużą ilością drzeworytów.

Książkę tę możemy tylko za tę cenę dać tym, co wniosą przedpłatę do dnia 1-go stycznia 1895 r. do którejkolwiek z księgarni krajowych lub zagranicznych, lub też wraz z prenumeratą w jednej z warszawskich redakcyj; najlepiej jednak wprost zamówienia wysyłać do wydawcy W. Czajewskiego, Obożna 7, w Warszawie.

Cena po wyjściu dzieła będzie podniesiona do 4-ch rubli. Można zamawiać książki bogato oprawne w płótno angielskie z czarnemi lub złotemi wyciskami po 2 tomy w jednej oprawie. Bogatą oprawę tę będziemy tylko liczyli po 20 kop. od dwóch tomów, czyli 40 kop. za całe dzieło. Na przesyłkę trzeba dołączyć 60 kop.

Z oprawą i przesyłką wszystkie cztery tomy będą kosztowały **rs. trzy.** 2087



1637r

SKŁAD WIN

W. & S. BORUCKI

Warszawa, **Marszałkowska 125,**

poleca

Wina oryginalne i czyste **Węgierskie, francuzkie, reńskie, Hiszpańskie, włoskie i ruskie, Koniak A. Saudau & C-ie Cognac.** 2000

Sprzedaż detaliczna. Sprzedaż hurtowa.

Pomniki Granitowe

wykonywają się na miejscu i są gotowe w znacznym wyborze.

Ul. Wolska Nr 14

Andrzej Pruszyński,

Art. Rzeźbiarz. 1161

Kalosze gumowe

ROSSYJSKO-AMERYKAŃSKIEGO

TOWARZYSTWA WYROBÓW GUMOWYCH

w Petersburgu,

reprezentowanych przez firmę

Ch. Lurie i Sz. Gurjan,

Rymarska Nr 12, dom Br. Lesser.

UWAGA. Prosimy o zwrócenie uwagi na HERB PAŃSTWA oraz TRÓJKĄT z napisem „St.-PETERSBURG," gdyż kalosze z podobnemi znakami lecz bez herbu Państwa i trójkąta, pochodzą z innych fabryk nie zaś z fabryki Petersburskiej. 1609r

Ceraty, Obrusy i Chodniki ceratowe.



SPRZEDAŻ OBUWIA

PETERSBURSKIEGO TOWARZYSTWA

wyrobu obuwia mechanicznego.

NAŁĘCZÓW

ZAKŁAD LECZNICZY

cały rok otwarty.

W sezonie zimowym dwóch stałych lekarzy, kuracje: hydropatyczna, kąpielami mineralnemi sztucznemi, elektryczności.—Kuchnia własna z zastosowaniem zaleconej dyety. Mieszkanie, całkowite utrzymanie i dozór lekarski od rs. 2 kop. 50 na dobę. 1426r

Zapowiedź.

Podaje się do wiadomości ogólnej, że 1) Nauczyciel Główny (Oberlehrer) przy Liceum: Johannes Diedrich Christian **Nack**, zamieszkały w Hanowerze, syn nauczyciela szkół, obecnie nauczyciela Seminarjum, emeryta Heinricha Nack, zamieszkałego w Verden, i nieżyjącej małżonki tegoż, Heleny Marji Wilhelminy, urodzonej **Bösch**, ostatnio zamieszkałej w Wischhafen—i

2) Marja Bonifaca **Maczewska**, zamieszkała w Hanowerze, przedtem w Arciszewie, gminie Święcice, córka nieżyjących: radcy kolegjalnego, ostatnio rzeczywistego radcy stanu i członka Senatu emeryta, Konstantego Maczewskiego i małżonki tegoż Władysławy urodzonej **Ruszkowskiej**, zamieszkałych ostatnio w Warszawie, zamierzają zawrzeć związek małżeński. Zapowiedzi wyjść mają w gminach: Hanower i Święcice. 1675

Hanower w dniu 30-ym Listopada 1894 r.
Urzędnik stanu **Flörke.**

OSTRZEŻENIE.

Zawiadamiam niniejszem, iż dwa weksle z moim podpisem wydane na zlecenie W-go Józefa Modlińskiego z dnia 10 Października r. b. jeden na rs. 3000 z terminem płatności za trzy miesiące i jeden na rs. 1000 z terminem płatności za sześć miesięcy od daty, nie mają żadnej wartości i tychże płacić nie będę. Ostrzegam więc, aby nikt weksli tych nie nabywał pod skutkami z prawa wynikającemi. 2125

Jankiel Ensel.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Grudnia r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, na szycie w r. 1894 szyneli, półkaftanów paradnych i roboczych ze spodniami, kitli, spodni letnich, półkaftanów kominiarskich ze spodniami, szyneli kominiarskich, kitli i spodni letnich dla niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej, od cen zamieszczonych w wykazie, dołączonym do warunków licytacyjnych.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy miasta Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 294, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Kassowym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1619r



ŁYŻWY

damskie, męzkie i dziecinne, poleca najtaniej

LUDWIK HILKNER,

Krak.-Przedm. 5, róg ul. Hr. Berga.

Cenniki franco i gratis. 1643r

HACELE

do podków

poleca

L. HILKNER,

Krak.-Przedm. 5.

Niecała 5

Magazyn Bławatny Stefana Falęckiego

zawiadamia, iż urządził Gwiazdkową Sprzedaż Towarów Wysortowanych, oraz Wielkiej ilości Resztek, pozostałych z ubiegłego sezonu, za połowę ceny kosztu.

Chcącym korzystać udzielam kredyt na wygodne rozpłaty. 1616r

WIELKA WYPRZEDAŻ

Wyrobów platerowanych z ustępstwem 40 procent, u J. K. Głaziewicza, Senatorska Nr 10, obok W. Hersego. 2101

Nauka i wychowanie.

A.) **Francuzka** poszukuje lekcyj za obiady. Załęski, Mazowiecka 16. Tamże do umieszczenia francuz prawosławny, oraz niemka z dobrą muzyką i francuzkim. 46506

Angielka dyplomowana, przybyła z Londynu, udziela lekcyj. Berga 6—7. 46465

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie St. Łuczyńskiej, Świętokrzyzka 17, pod zarządem pani Clavel. 44064

Chcę brać lekcyj stenografji. Oferty sub „Ołówek" w Kurjerze Warsz. 46501

Francuzce za początkowe lekcje dam pokój. Oferty—Kurjer Warsz. „Francuzka." 47107

Kudasiewicz Zofja, Złota 46, przysposabia do gimnazjum, udziela lekcyj i korepetycyj. 47090

Niemka patentowana, korespondencja handlowa. Chmielna 28. m. 15, od 4-ej. 46632

Niemka z patentem, muzykalna, poszuknje lekcyj przed południem. Nowolipie 21, mieszkania 22. 47102

Nauczycielka specjalność przysposabianie do klas, udziela lekcyj, korepetycyj, (u siebie od rs. 4) Nowogrodzka 9—23. 46929

Nauczycielka z zamiłowania, traktująca swój zawód poważnie, upoważniona od władzy, przygotowuje do gimnazjum, udziela lekcyj w zakresie gimnazjalnym, języki polski, niemiecki. Marszałkowska 127, m. 13. 47084

Poszukuję kobiety lub mężczyzny, z wykształceniem, skromnych wymagań, do nauki dwojga dzieci, na wieś. Wiadomość: Wtorek 11 grudnia, Freta 45, m. 6, od 12—3. 47061

Potrzebne nauczycielki rosjanki, polki muzykalne. Mazowiecka 11, binro pedagogiczne, Marka. 46728

Potrzebna jest guwernantka znająca języki, muzykę. Wspólna 37, m. 3. 46526

Student poszukuje korepetycyj nawet za skromne wynagrodzenie. Oferty Złota № 25, mieszk. 21, od 5 do 10 wieczorem. 47075

Udzielam lekcyj muzyki w domu i na mieście. Danilewiczowska 16, m. 12. 47092

Zakład froeblowski Marszałkowska 149, dzieci 2 rs. miesięcznie, kurs wychowawczyń 25 rs. 45033

Doniesienia osobiste.

Aptekarz lat 30, kawaler, katolik, mający 1,000 rs. zocznego dochodu, pragnie poślubić pannę z niewielkim posagiem. Rzecz traktuję serjo. Adres w języku russkim: m. Tahańcza, kijowsk. gub., w aptece, dla K. W. 46492

Biała Kamelja Z. Z. i Litwinka 28 N. N. listy wysłane. 47049

Dla Osamotnionego inteligentnego wdowca list na poczcie. 47079

Dla Wiesława list wysłany. 47022

Helena-Emilja zechce odebrać list z poczty. 47145

Izraelita, kawaler, młody, przystojny, zamożny, z uniwersyteckiem wykształceniem, ożeniłby się z panną równego stanu. Szczegółowe oferty złożyć: „Ener" poste-rest. Łódź. 2075r

Marja-Teresa i Opopona X. listy wysłane. 47947

Okaziciel kwitu № 45710 od Aurory list wysłany. 47016

Panna lat 22, przystojna, wykształcona, obywatelka, w braku znajomości życzy sobie drogą anonsu poznać człowieka do lat 40, inteligentnego, przyjemnej powierzchowności i dobrego wychowania. Pierwszeństwo inżenierowi. Listy adresować: Oratów, st. humańskiej kolei żel., lit. L. A. № 3 poste-restante. 46644

Serjo. Kawaler, katolik, lat 28, fachowiec, mający 600 rubli rocznego dochodu, pragnie pojąć za żonę pannę lub wdowę do lat 20, przystojną, a przedewszystkiem gospodarną; posag nie wymagalny. Wyczerpujące oferty proszę nadsyłać Warszawa poste-restante dla okaziciela kwitu ogłoszenia № 46759. O wysłaniu proszę zawiadomić w Kurjerze. 46759

Wdowiec osamotniony, lat średnich, katolik, utrzymujący sklepik, dla braku znajomości, szukam dozgonnej towarzyszki; traktuję serjo. Pieniądze rzecz względna. Dyskrecję zapewniam słowem uczciwego człowieka. Reflektantki proszę o adres poste-restante Warszawa dla J. B. 46620

Wdówka ze średniem wykształceniem, lat 28, mająca parę tysięcy i śliczną córeczkę pięcioletnią, poszukuje drogą anonsu na męża człowieka w średnim wieku, wysokiego wzrostu, bruneta lub szatyna. Pierwszeństwo mają urzędnicy kolejowi. Tylko traktujący rzecz serjo zechcą nadsyłać oferty poste-restante Winnica, gub. podolska, „Aldonie", o liście zawiadamiając w Kurjerze. 46355

Wdowiec lat 32, bezdzietny, rękodzielnik, wzrost wysoki, ciemno-blondyn, jak mówią przystojny, łagodnego charakteru, drogą anonsu szuka za żonę panny lub wdowy do lat 30, przystojnej, łagodnej, gospodarnej, z porządnego domu, z posagiem conajmniej 300 rubli. Dyskrecja zapewnia się słowem honoru. Oferty Warszawa poste-restante dla Okaziciela rubla z roku 1892 № 76644. O wysłaniu listu proszę zawiadomić w Kurjerze. 46335

Wdowa serjo myśląca raczy odebrać list z poczty. 47137

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 45110

Adres. Francuzka oraz rosjanka mówiąca doskonale językiem francuskim, niemieckim, do gospodarstwa. Biuro Jaworskiej, 5 Królewska. 46780

A.) **Kilkoletni** pracownik poszukuje miejsca w składzie aptecznym. Wiadomość: skład apteczny W-go Zawadzkiego, Nowy-Świat 70. 2089r

Bona niemka poszukuje zajęcia na godziny. Śliska 13, m. 16, 47111

Bona niemka poszukuje miejsca. Nowomiejska № 11, m. 8. 47060

Buchalter kassjer, pracujący w interesie gorzelano-rektyfikacyjnym, obeznany z wszelkiemi czynnościami w zakresie tej działalności, poszukuje porady od 1-go stycznia. Oferty przyjmuje kantor niniejszego pisma pod „Spirytus." 47014

Czytywać mogę w godzinach wieczornych za obiady lub skromne wynagrodzenie. Krucza 16, m. 1. 46055

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Krucza 38, m. 29, od 11—1. 47057

Francuzka która była 9 lat w jednym domn, poszukuje miejsca lub demi-place. Wspólna № 47a, m. 5. 47077

Gospodyni inteligentna do samodzielnego prowadzenia domu i całkowitego gospodarstwa wiejskiego, oraz opieki nad dziećmi, poszukuje poważniejszego miejsca od Nowego Roku, kantor komisowy, Niecała 9. 47133

Kucharz znający kuchnię russką poszukuje bufetu przy klubie wojskowym lub tym podobnego interesu. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Kucharz." 46749

Kucharz kawaler z chlubnemi świadectwami poszukuje obowiązku w zamożniejszym domu. Dobra 51, m. 24. 47182

Konwersacji na godziny udziela niemka kurlandka. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Kurlandka." 47173

Niemka kurlandka z dobremi rekomendacjami, poszukuje miejsca do dzieci. Oferty przyjmuje Kurjer — „Kurlandka." 47174

Osoba samotna poszukuje na demi-place towarzyszki inteligentnej z francuzkim i niemieckim. Wyczerpujące oferty w niemieckim języku, przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „Debe". 47146

Posłaniec szuka miejsca jako służący. Wiadomość: Browarna 16, m. 5. 47160

Osoba zdatna do bielizny i krawieczyzny poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Wiadomość kiosk „Elektoralna." 47187

Osoba udoskonalona w kroju i szyciu poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Chmielna 80—2. 46165

Panienka znająca krój i szycie szuka zajęcia w domu prywatnym. Nowy-Świat № 8, m. 25. 46901

Panienka z prowincyj poszukuje miejsca do dzieci albo do sklepu. Żelazna № 85, u felczera. 47113

Rządca gospodarczy, posiadający chlubne świadectwa, mogący złożyć 1,000 rs. kaucji, poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer „Rządca 1,000." 47109

Rządca domu żonaty, rutynowany, obeznany gruntownie z prowadzeniem meldunków, poszukuje zarządu całkowitego za mieszkanie z dopłatą lub bez. Złota 4, m. 12. 47018

Rządca wykwalifikowany, od Nowego Roku, poszukuje zarządu domem. Czerniakowska 116, wiadomość u rządcy. 47027

Tanio szukam zajęcia z niemieckim, muzyką wyższą. Długa 19, m 17. 47152

Uzdolniona krowcowa poszukuje roboty w domach prywatnych. Grzybowska 15, m. 11. 47183

Warszawska Inspekcja Rossyjskiego Towarzystwa „Pomoc", poszukuje fachowych agentów w Warszawie, na prowincji za pensją lub prowizją. Przyjmuje ubezpieczenia wszelkich rodzajów. Marszałkowska 147, m. № 14. 47166

Zdolny buchalter-korespondent poszukuje posady (specjalność: fabryki cukru, maszyny, bank), znajomość francuskiego, niemieckiego, angielskiego, polskiego, russkiego ekspedyto. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Fachowca 46762." 46762

b) Zaofiarowane.

Chłopiec lat 15 potrzebny zaraz do handlu kolonjalnego. Pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość w takimże handlu, Bednarska № 14. 47089

Czeladnik szpilkarski lub iglarz potrzebny. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Iglarz." 47032

Człowiek do kręcenia kołem potrzebny na stałą robotę. Nowolipie № 8, m. 19. 47017

Chłopcy do zakładu potrzebni, w wieku 13 lat. Wiadomość: Nowolipki 7, u stróża. 2090r

Do pracowni Pelagji Gałeckiej, potrzebną jest zaraz zdolna i inteligentna panna do szycia sukien i upinania. Podwale 10. 47196

Maszynistka do bielizny na maszynie Singera potrzebna. Szkolna 8, m. 11. 46474

Na wyjazd panna potrzebna zaraz do wykończania staników. Warunki bardzo dobre, 5 godzin od Warszawy. Wiadomość: Krochmalna № 75, m. 27. 47093

Panny zdolne potrzebne do pracowni sukien. Widok № 19, m. 8. 45956

Potrzebny jest młody człowiek, izraelita, który, znając korespondencję polską i russką, mógłby samodzielnie prowadzić i reprezentować interes handlowo-przemysłowy. Oferty z referencjami pod lit. „L. F. 600", przyjmuje biuro Ungra, Wierzbowa 8. 2070r

Potrzebna niańka do 1½-rocznego dziecka, z dobremi świadectwami, również kobieta przychodnia do reparacji bielizny. Wiadomość: Miodowa 19, m. 1. 46817

Potrzebna zaraz b. zdolna okryciarka oraz dziewczynka do nauki. Magazyn Marie Cécile, Nowosenatorska № 4. 46953

Potrzebne kompletnie zdolne staniczarki i podręczne do pracowni Lucyny i Róży, Leszno 31, m. 14. 46981

Potrzebny młody człowiek, 16—18 lat, z porządnej rodziny, ze średniem wykształceniem, przyzwoitą reprezentacją, dobrą znajomością języka russkiego. Całodzienne zajęcie. Pensja z utrzymaniem lub bez. Oferty przyjmuje Kurjer „Średnie wykształcenie." 46926

Potrzebny zaraz uczeń do cukierni z nauką dwuklasową. Chłodna № 30. 46524

Potrzebny jest uczeń do handlu win i towarów kolonjalnych. Pierwszeństwo tym, którzy pracowali w tej branży. Leszno № 2, m. 16. 47059

Potrzebna prasowaczka do koszul i drobiazgów i praczka na stałą. Senatorska № 10, pralnia. 47021

Potrzebna zwijaczka do pończoch. Ulica Chmielna № 27, m. 16. 47144

Potrzebna panna zdolna do staników. Krakowskie-Przedmieście 85, m. 6. 47119

Potrzebny uczeń do handlu wódek i win.— Pierwszeństwo z prowincji. — Krochmalna № 49. 47104

Potrzebna panna do haftu. Ul. Mokotowska № 49, m. № 1a. 47101

Potrzebna panna do szycia bielizny. Podwale 36, m. 5. 47008

Potrzebna bona niemka na stałą. Leszno 80—6. 47065

Potrzebne podręczne i uczennice do kwiatów. Nowe-Miasto № 3, m. 17. 47044

Potrzebna dziewczynka do zakładu cukierniczego, obrotna, pracowita. Wiadomość: Chmielna 43. 47088

Potrzebna zdolna maszynistka do pończoch i wykończarka zaraz. Krucza 18, mieszkania 5. 47172

Potrzebna jest maszynistka do bielizny.— Złota № 55, m. 49. 2083r

Potrzebne podręczne i do nauki krawiecczyzny. Pańska 18, m. 2. 47099

Potrzebna maszynistka do bielizny. Marjensztadt 19, m. 10. 47193

Potrzebną jest panna obeznana z opakowaniem i sprzedażą perfum. Zgłaszać się: Ogrodowa № 11, m. 15, od godziny 4—5. 47094

Staniczarki zdatne potrzebne zaraz. Marszałkowska 142, mieszk. 4. 47118

Uczeń potrzebny do handlu win i towarów kolonjalnych. Wolska № 5. Naake. 47195

Wyolniona krojczyni potrzebna zaraz. Marszałkowska 142, m. 4. 47123

W kantorze bankierskim Adama Bergman w Sosnowcu, wakują dwie posady samodzielnych buchalterów, do objęcia, jedna natychmiast, druga od pierwszego Marca 1895r. Oferty proszę nadsyłać do Sosnowca. 2081r

Zaraz potrzebna sklepowa młoda, Marszałkowska 91, Kosiński. 47064

Zdolna staniczarka potrzebna i podręczna. Złota 16, m. 11. 47159

Zarządzający potrzebny zaraz na prowincję do interesu większego. Wymagana znajomość języka niemieckiego, buchalterji oraz gwarancja 3,000 rubli, może być hypoteczna.— Oferty do administracji Kurjera pod literą D. 45580

Kupno i sprzedaż.

A. Masło solone z Rudzienka. Szpitalna 10. 47054

A. Szczeniaki „Mopsy" czystej rasy do sprzedania. Mokotowska 59—13. 47053

Adres najtańszych mebli, otomana dobrej roboty rs. 18 do 24, garnitur czarny pluszem bordo kryty. Przerabiam meble, materace, obstalunki, sprężynowe materace od rs. 8. Wilcza 21. 47154

Adres: Żórawia 4, mechanik. Najdokładniej reperuje maszyny do szycia tanio. 47148

A) Hafty na gwiazdkę: parawany od rs. 18, poduszki pluszowe 8, saszetki 3, ekrany atłasie 8, koszyczki satinkowe 4, poleca pracownia, Nowy-Świat 57, m. 18. 2086r

A. Garniturek jesionowy, szafy tanio do sprzedania. Krucza 8, m. 11. 47139

A. Otomana gustowna rs. 18, garniturek 36, mahoniowy 30, garnitury czarne. Plac św. Aleksandra 13, tapicer Fanio. 46722

Antyki meble wyprzedaję. — Krakowskie-Przedmieście 6, m. 21. 46434

Bezpłatna wystawa i tania sprzedaż: zabawek, gier, zajęć frebloswkich i książek dziecinnych. Kapucyńska 3, m. 2 (pierwsza brama od Miodowej), A. J. Wiśniakowski. 44908

A) Umeblowanie z 7-iu pokoi wyprzedaję. Krucza 10, m. 7. 44285

Buldoczka 10-miesięczna, rasowa, do sprzedania. Bracka 25, u stróża. 2078r

Bardzo tanio garnitur mebli salonowy pluszem kryty, fantazyjny garniturek czarny pluszowy rs. 65, otomany gustowne 18 rs. Widok 22—24. 46980

Bryczki, faetony, karety 2—3-osobowe mało używane do sprzedania. Elektoralna 13. 47188

Błamy z oposów, piżmowców amerykańskich i elek pod palta i rotundy, tanio w zakładzie wyrobów futrzanych F. Himml, Krakowskie-Przedmieście № 40, naprzeciw Placu Saskiego. 47011

Do sprzedania palto na futrze z kołnierzem z bobrów kamczackich, garnitur frakowy prawie nowy i trzy pary portjer z lambrekżnami, w dobrym stanie. Widzieć można codziennie oprócz świąt, od godz. 11 do 3-ej po poł., Wilcza 61, m. 25. 45983

Dywaniki strzyżone po 2.25, salonowe po 8.50, 14.00 do najwykwintniejszych, kretony meblowe od 15 kop., juty od 35 kop., wełny, plusze jedwabne, pokrycia meblowe po cenach wyjątkowo niskich w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1647

Do sprzedania płaszcz nowy na jedwabiu z kołnierzem i klapami bobrowemi oraz futro elki z kołnierzem bobrowym, palto na oposach. Miodowa № 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 46442

Do sprzedania razem lub pojedyńczo: frezmaszyna mało używana z transporterem i frezami, dla fabryk armatur i zakładów mechanicznych za 100 rs., nożyce trybowe nowe fabryki zagranicznej do żelaza, blachy ½" za 65 rs. Solna № 12, zapytać stróża. 47013

Druty pod abażury tanio do sprzedania. Złota № 20—17. 47015

Do sprzedania faeton używany z 2 kołami zapasowemi pozostawiono, Nowy-Świat № 9, Jankowski. 47147

Do sprzedania szuba 10 rs., kapelusz nowy czarny 4.00 kop. i inne rzeczy. Krakowskie-Przedmieście 7, sklep obić papierowych. 47109

Do sprzedania tanio: maszyna Whelera-Wilsona, stół rozsuwany i 6 krzeseł. Miodowa № 21, m. 2. 47156

Faetony nowe i używane, 2 kocze z fordeklami, wolanty, bryczki, sanki do sprzedania w fabryce powozów J. Golińskiego, Leszno № 70, skład Leszno № 26. 46934

Fortepian zagraniczny piękny rs. 240. Nowy-Świat 22, m. 22, od 10 do 5-ej. 46723

Futro męzkie oposy z kołnierzem bobrowym rs. 50, oposy używane z pod palta rs. 20, rotunda na lisach dawniejszy fason rs. 20, do sprzedania u kuśnierza Rambusch, Krakowskie-Przedmieście № 6. 46483

Futra męzkie eleganckie w różnych gatunkach, po cenach uniemożliwiających konkurencję. Pawia 27, m. 14. 47189

Futro algierkę oposy świeże sprzedam. Wąski Dunaj 16, m. 8. 47170

Fortepiany nowe i używane renomowanych fabryk, poleca Tarnowski, Królewska 3. 46748

Fortepian krótki sprzedam za rs. 300. Krakowskie-Przedmieście 64—2. 47191

Fortepian sprzedaję rs. 190, warunki dogodne. Piwna 11, mieszk. 18. 46826

Fortepian do sprzedania niedrogo. Pańska № 72, mieszk. 15. 47051

Fortepian do sprzedania. Chłodna 11, mieszkania 4. 47029

Fortepian do sprzedania za 40 rs., konsola mahoniowa 10. Ciepła 14, m. 8. 47155

Fortepian dobry, czarny, zagraniczny 250 rs. Nowy-Świat 64, Granke. 47151

Fortepian Kralla-Sejdlera z angielską mechaniką rs. 150. Zielna 4—24. 47150

Futro męzkie skunksy w dobrym stanie zaraz do sprzedania za 30 rs. oraz skrzypce stare. Leopoldyna 35—8. 47131

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Grająca szkatułka do sprzedania. Wspólna № 15—45. 47015

Garnitur białych baranków jest do sprzedania za pół ceny. Żórawia 10, m. 15. 47030

Garnitur frakowy za 12 rubli jest do sprzedania, Elektoralna 20, m. 23. 47025

Gronostajowy garnitur do sprzedania.— Tamże potrzebne dziurkarki do bielizny. Złota 29—16. 47055

Garnitury mebli do sali czarne, orzechowe, gabinetowe, garniturki fantazyjne różne, otomany; za dobroć roboty gwarantuję. Ceny niskie. Marszałkowska 115, Wdowiński. 45938

Holenderka dachówka do sprzedania. Bednarska 29. 46626

„Isigny" masło wyborowe śmietankowe przez całą zimę 40—50 kop. za funt, z nadwagą 5 łutów. Warecka 10, m 10. Tamże obiady. 45742

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1984r

Kasy ogniotrwałe, od lat 20 znane ze swej dobroci, fabryki S. Polakiewicza, dawniej D. Berliner, Elektoralna 5. 46950

Kapłony, kaczki, konfitury, miód, powidła, soki, korniszony. Trębacka № 11, Łebkowska. 46809

Kupię karetkę jednokonną używaną. Oferty z ceną: Sienna 19, stróż. 46500

Kupię urządzenie mydlarsko-naftowe. Oferty składać Nowogrodzka 29, m. 39. 47103

Kanarki ładnie śpiewające do sprzedania. Mazowiecka № 4, m. 9. 47095

Kredens, stół, szafę dębową jesionową, otomanę, szeslong, stolik szachowy sprzedam. Bracka 19—8. 47184

Karety. Kareta petersburskiej roboty, używana, tamże 2 karety dwuosobowe, kareta czteroosobowa używane. Faeton trwały i koszyk do samopowożenia bardzo tanio do sprzedania. Erywańska № 7. 47136

Klacze. Para klaczy bułanych mierzynek za 140, z szorkami za 200 rs. Ulica Erywańska № 7. 47135

Kanapka, 2 foteliki tanio, znakomitej roboty. Chmielna 32, mieszkania 2. 47179

Kasę ogniotrwałą Zielezińskiego, szkatułę sekretną zbywam. — Chłodna 40, Mątyszkiewicz. 35253

Kredensy dębowe, orzechowe, mahoniowe różnej wielkości sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście № 9. 46848

Kupię niedrogo zaraz maszynę do rznięcia cukru i rębacz. Leszno 2, m. 16. 47058

Kontrabas stary, włoski, tanio do sprzedania. — Wiadomość w fabryce fortepianów Kralla i Sejdlera, Marszałkowska 141. 47071

Kupię „Kurjer Warszawski" z roku 1894.— Marszałkowska 94, Wisławski. 47038

Kandelabry frażetowskie, kapy na łóżka, kołnierz i mufka bobrowe do sprzedania.— Marszałkowska № 71, m. 11, od 3 do 5. 47086

Lustro Louis XV, szafa, łóżka, porcelana starorusska do sprzedania. Nowosenatorska 3, m. 5. 47169

Lando, kareta, brek, amerykan, sanki czteroosobowe petersburskie z fartuchem niedźwiedziowym do sprzedania. Wiadomość: hotel Paryski, w kantorze hotelu. 2088r

Maszyny dwie Singera, prawie nowe, tanio i ręczna za 10 rs. Żórawia 4, m. 17. 47149

Meble gustowne i trwałe do jadalni, salonów, sypialni, buduarów oraz pojedyńcze sztuki. Ceny bardzo niskie! Niecała 12, w bramie, 1-sze piętro od frontu. 46769

Meble tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, toalety. Elektoralna 45, Koperski. 44286

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 46687

Maszyna pończosznicza Szmitowska № 15 do sprzedania. Nowy Świat № 28, w mydlarni. 46528

Meble tanio! Kompletne umeblowanie salonowe, buduarowe, gabinetowe, także szafy, łóżka, kredens, stoły, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, umywalnia, lustra i inne.— Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 45630

Meble biało-złocone i złocone do salonu oraz otomana z wysokiem dębowem oparciem, używane, piękne. Chmielna № 10, u tapicera. 46562

Maszyna Singera damska, mało używana, tanio. Bednarska 18, mieszk. 32. 47067

Meble do sprzedania tanio, różne garnitury, kredensy, łóżka, otomany, szeslongi, lustra i inne meble razem lub częściowo. Zielna 39, mieszkania 11. 47161

Magneso-galwaniczna maszyna Siemensa, aparat fotograficzny 18×24 sprzedam tanio. Chłodna 40, m. 6. 47175

Na Gwiazdkę. Kozetki, foteliki, stoliki, garniturki fantazyjne, otomana, szeslong, parawan ładny. Najtaniej przerabiam meble, materace, przyjmuję w zamian. Krucza № 30, sklep. 46741

Otomana, garnitur, balzak bardzo tanio.— Bracka 10, stróż wskaże. 46771

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, lustra, biura, szafy, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 47162

Motor gazowy lub naftowy od 6 do 10 koni, używany, chcę wynająć lub kupić. Oferty nadsyłać: Solna 14, mieszk. 5. 47164

Najlepiej płacę za używane ubiory damskie i drobiazgi. Bednarska 19. 46966

Na Gwiazdkę! Antyk skrzypce ograne; oglądać można codziennie g. 5—7. Książęca № 2, mieszkanie nad apteką. Tamże i dwie papugi gadające. 46517

Na gwiazdkę. Kapelusze niżej kosztu poleca nowootworzony magazyn kapeluszy damskich „Pelagji", Niecała 5. 2085r

Nożyce i stół duży, introligatorskie, dobre, sprzedam. Warecka 1, m. 4, od 4—7. 47141

Niedźwiedzie do sprzedania za 25 rs. Piękna 19, m. 11. 47124

Ogier „Potop", lat 8, pełnej krwi arab, z rodowodem od kilku pokoleń, tanio. Hortensja 2. 46886

Otomana, szeslong, stolik pluszem ubierany tanio. Elektoralna 8, m. 18. 47140

Otomana piękna dywanowa, garnitur czarny pluszem bordo kryty ze stołem, szeslongi, otomany i inne meble bardzo tanio. Marszałkowska 123, tapicer, róg Siennej. 47178

Powidła wyborowe nadeszły ze wsi. Wilcza 6—2. 47073

Pianino amerykańskie tanio do sprzedania. Nowy-Świat 1, lombard. 47046

Popielice rotundę i duży dywan sprzedam. Bracka 8, m. 15. 47083

Pianino Granda, zupełnie nowe, do sprzedania. Krakowskie-Przedm. 64—2. 47190

Pianino najnowszej konstrukcji do sprzedania. Leszno 24—10. 47185

Pianino krzyżowe systemu amerykańskiego, zupełnie jak nowe, kosztowało rs. 450, zostawiono do sprzedania za rs. 330. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 46794

Pięć kompletów monogramów, komplet herbów polskich i dwa balansjery do sprzedania. T. Kozłowski, Wierzbowa 8, sklep. 44253

Rotunda popielata z kołnierzem futrzanym do sprzedania. Chmielna № 10, mieszkania 7. 46560

Rycmaszyna i nożyce żelazne ze sprężyną, używane, w dobrym stanie, potrzebne. Kosiński, Marszałkowska 91. 47063

Rotunda na lisach do sprzedania. Nowosenatorska 2, m. 13. 47112

Szafy, trema, stoły bardzo dobrej roboty tanio u stolarza. Wronia 35. 46750

Sanki petersburskie do sprzedania. Dzika № 74, przy rogatce powązkowskiej. 46551

Sprzedaję otomanę 19 rubli używaną, fotel zdatny dla chorego 13, taboret podnszkowy 9, Jerozolimska 31, m. 44. 2084r

Sani petersburskich z futrzanemi fartuchami duży wybór, faetony nowe i używane, powoziki petersburskie, kocze, perełotki, wolanciki, szaraban, lando używane. Leszno 52, fabryka M. Sejdemana. 47194

Stół orzechowy sprzedam bardzo tanio. Nowolipie № 30, m. 67. 47177

Szynel dla filologa klas wyższych sprzedam. Wilcza 6—2. 47072

Skład mąki przy ulicy Mirowskiej sprzedaje doskonałą kaszę perłową krajową po rs. 1 kop. 50 pud. Tamże gazometr do sprzedania. 47062

Są do sprzedania 2 okrycia na waeie, kaftan syberynowy i garnitur tumakowy. Zielna 32—15. 47080

Sznejdmaszyny do krajania kartonu poszukujemy. Oferty przyjmuje Knrjer pod „Sznejdmaszyna." 47031

Szczenięta cetry rasy gordon są do sprzedania; od 11—2-ej, Piwna 13, m. 34. 46971

Tanio sprzedaję używane ubiory damskie, wynajmuję suknie, okrywki weselne. Bednarska 19. 46965

Tokarnie, prasy, heblarnie, bormaszyny, nożyce posiada na składzie fabryka wyrobów żelaznych K. Kosiński. Grzybowska 41. 44203

W zakładzie wyrobów futrzanych F. Himml Krakowskie-Przedm. № 40, złożono do sprzedania futro szopowe podróżne, palto na dubłonach i palto z kóz kaukazkich używane, za bardzo niską cenę. 47010

Z powodu wyjazdu sprzedam parę szaf.— Marszałkowska 98, u stróża. 46005

Żyrandol, kandelabry, świeczniki, lampy, dywany, kolumny, firanki, bibljoteczka.— Sienna 19. 46636

Za połowę ceny zaraz sprzedam rower 1893 roku, oryginalny angielski, prawie nieużywany. Mokotowska 51, mieszkania 12, od 4-ej do 5-ej. 46689

COO) Piece wentylacyjne nowego systemu, najpraktyczniejsze, szczególnie do ogrzewania wilgotnych mieszkań; wygląd estetyczny, bardzo trwałe. Cena 35 rs. z ustawieniem; niklowane 45 rs. Biuro techniczne „Gudronit", Krakowskie-Przedm. 44. 45823

Znany wiedeński wyrób kapeluszy damskich poleca wybór pozostałych fasonów po cenach zniżonych. Nowy-Świat 59. 47176

Z powodu wyjazdu do sprzedania rotunda białe angory, 3 wazy do owoców, serwis stołowy z porcelany angielskiej (antique). Elektoralna 2, m. 8. 46963

Interesy handl. i majątk.

Do sprzedania za dwadzieścia tysięcy rubli w gub. płockiej folwark w żytniej ziemi, z łąką i torfem, z inwentarzami, dobrze zabudowany, włók szesnaście. Gotówki potrzeba sześć tysięcy rubli. Nowogrodzka 26, m. 5, u Z. P., około 7-ej wieczorem. 46782

Apteka z obrotem rs. 2,500 rocznie każdego czasu do sprzedania. Bliższa wiadomość u A. Hildebrandta, Biała 3, m. 6, każdodziennie od 1 do 2-ej i od 6 do 7-ej wiezzorem. 45814

Apteki z obrotem rocznym rs. 8,000 poszukuje się. Oferty nadsyłać proszę do St. Hildebrandt, Biała 3. 45813

Dom solidnie, z komfortem wystawiony, skanalizowany, w doskonałym punkcie, sprzedam tylko bez faktorów na 7½ procent netto. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „98,000." 46717

Dom w Skierniewicach do sprzedania, dwie stajnie, wozownia, siedem komórek, w cenie około 2,000 rs. Wiadomość w dystrybucji, Żelazna 48, w Warszawie. 46807

Do bardzo korzystnego interesu, bez żadnego ryzyka, potrzebny jest kapitał 3—4,000 rubli, bądź jako pożyczka na dobre zapewnienie, za procentem i udziałem w zyskach, lub jako wkład wspólnika czynnego. Oferty przyjmuje Kurjer „Dobre zapewnienie." 46925

Do sprzedania majątki ziemskie od 5 włók do 360, w tej przestrzeni 12 włók łąk, 300 lasu, 400 mòrg stawu, reszta orne, domy w Warszawie, na prowincji. Kapitał rs. 50,000 do lokacji na prowincji. Wiadomość: Wspólna 53, m. 10, do 10 zrana, 4—5-ej. 46192

Dom w szacunku 50,000 rs. do sprzedania w okolicy Kruczej. Marszałkowska № 127, m. 15, do 12, od 3 do 6. 47180

Do umieszczenia na 1-szy № hypoteki 2000 rs. Biuro Komisowe, Senatorska 28, „Monopol", 47127

Filja jest do sprzedania. Wiadomość ulica Żelazna № 47. 47018

Filja wędlin z wiktuałami do sprzedania. Twarda 28, 47125

Jest do odstąpienia zakład restauracyjno-cukierniczy w najlepszym punkcie miasta powiatowego, przy głównej szosie, na bardzo dobrych warunkach, w każdym czasie. Wiadomość w cukierni w Grojcu. 47023

Jest do sprzedania w każdym czasie z całem urządzeniem kawiarnia, to jest sklep z pokojem i kuchnią, w nowym domu przy ul. Kruczej 42. 46476

Kawiarnia wraz z wydawaniem obiadów do sprzedania. Nowogrodzka 18. 46565

Majątek 2 stacje i 3 wiorsty od Warszawy koleją włók 15 pszennej ziemi, łąka, las, dom obszerny murowany, budowle nowe, park stawy zarybione, do sprzedania lub zamiany na domy, lub majątek i dom, na dom duży. Wiadomość Nowomiejska 16, u gospodarza lub rządcy. 45557

Mydlarnia w środku miasta, ładnie urządzona, komorne tanie, sprzedam niedrogo. Wilcza 51, w sklepie spożywczym. 47035

Na jedną z większych fabryk na pierwszy № hypoteki potrzebna na spłatę długów suma 37,000. Wiadomość Biuro Komisowe „Monopol", Senatorska 28. 47128

Przy ulicy Brackiej № 8 jest do odstąpienia pralnia zaraz lub od Nowego Roku. Pod firmą Anny T. 47006

Plac w handlowej dzielnicy miasta, około 4,000 łokci kwadr., do sprzedania tanio, wiadomość Chmielna 33, mieszkania 6, między 4-tą a 6-tą. 45812

Przedsiębiorcy do wybudowania oficyny na spłaty poszukuję. Oferty dla „Fabrykanta" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 46736

Potrzebny handlowiec lub kasjerka z kapitałem od 1—2000 rs. na wyjazd. Bracka 8, m. 15, od 3 do 6. 47082

Poszukuje się wspólnika do składu aptecznego. Gotówki potrzeba od 2,500 do 3,000 rubli. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „S. S." 46779

Potrzebny do kupienia dom mały. Zgłaszać się: Biuro komisowe, Senatorska 28, „Monopol". 47126

Propinację wydzierżawię, 160 rs. rocznie, przy kolei. Chmielna 64—1. 4708

Place, położone przy ulicach: Czerniakowskiej, Górnej i Rozbrat oraz Marszałkowskiej, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Śliskiej w d. № 4, mieszk. № 7, w godzinach pomiędzy 3 a 5-tą. 47096

Restaurację sprzedam. Żelazna 89. 47076

Rs. 1,000—1,500 znajdzie korzystną lokację, przy zabezpieczeniu hypotecznem. Bliższa wiadomość w kancelarji notarjusza Wgo Normarka, w gmachu sądu okręgowego. 46628

Sklep mydlarski z lampami, szkłem, fajansem i porcelaną do sprzedania. Nowy-Świat № 28. 46527

Skład węgli skutkiem otrzymania posady do sprzedania za przystępną cenę. Nowy-Świat № 8. 46900

Sklep wiktuałowo-dystrybucyjny w dobrym punkcie jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Piwna № 11, stróż wskaże. 46480

Sklep spożywczy z dystrybucją, z dużą wystawą, do sprzedania. Ogrodowa № 7. 46742

Sklep mączno-spożywczy do sprzedania.— Krakowskie-Przedmieście № 64. 46785

Sklep spożywczy z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów sprzedam za rs. 180. Wiadomość: Złota 29, w sklepie spożywczym. 46357

Sklep mączny, mieszkanie przy sklepie z wszelkiemi wygodami do sprzedania. Wiadomość Chłodna № 22, w składzie win W. Baurskiego. 47048

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam zaraz; targu dziennego rs. 16 do 20, z mieszkaniem. Wiadomość Żórawia № 20, w mydlarni. 47081

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Cena przystępna. Ulica Nowogrodzka № 14. 47023

Skład węgli do sprzedania. Ulica Złota № 36. 47020

Sklep do sprzedania z warsztatem i obszernem mieszkaniem. Wiadomość ulica Ogrodowa № 52. 47017

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania. Wiadomość ulica Nowomiejska № 2, m. № 3. 47158

Sklep do sprzedania z mieszkaniem, norymberski i pieczywo, piekarz płaci komorne. Krucza 32, m. 13. 47153

Sklep spożywczo-dystrybucyjny i mydlarnia do sprzedania. Nowowiejska № 9. 47091

Sklep wiktuałów w małem mieście gubernji lubelskiej życzę sobie nabyć. Wiadomość: Warszawa, ulica Śliska 44, mieszkania 7. Feinfleisz. 2082

Sklep spożywczy z zapasami zimowemi do sprzedania. Wilcza 51. 47171

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu, w dobrym punkcie, komorne tanie. Ciepła 3, róg Twardej, 47167

Sklep spożywczo-mydlarski, dobrze procentujący, mieszkanie tanie. Wiadomość Bednarska № 26, u jubilera. 47078

Th. Groke, Merseburg. Maszyny do fabrykacji cegieł i dachówek. J. Rakowski, Hoża 66, m. 5. 47157

Wspólnik lub wspólniczka z kapitałem 2 do 3 tysięcy rubli potrzebni do interesu dobrze procentującego. Mokotowska № 57, m. 10, zrana od 10 do 12-ej. 46329

Z powodu zmiany interesów sprzedaje się mleczarnia z wyrobionemi gospodami, złożona z dobrych 7-iu krów; obora skanalizowana. Wiadomość Szkolna 8, m. 8. 47033

Za 50 rs. sklepik do sprzedania. Brzozowa № 20. 47012

Za 500 rs. sprzedam sklep i skład węgli razem z towarem. Ulica Grochowska № 7. 47097

2000 na hypotece miejskiej odstąpię zaraz Wspólna 50, m. 2. 47116

6000 rs. do umieszczenia na hypotece. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod „Ha C." 47069

XXX) Rzadka, niebywała sposobność.— Sprzedaż dużego domu w Warszawie na długoletnie rozpłaty (raty), możność spłacenia 100 tysięcy rubli z szacunku domu dochodami tegoż, po potrąceniu procentu od gotowizny, której przy kupnie trzeba zaliczyć tylko 50 tysięcy. Pragnący bliżej i serjo traktować, raczą pozostawić oferty dla „Właściciela" w kantorze Kurjera. 46290

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2078r

Dla osoby przyzwoitej pokój z usługą i samowarem, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 97, m. 15, 2-e piętro, może być z całodziennem utrzymaniem. 46744

Budynek na fabrykę, murowany, około 40 łokci długości, potrzebny zaraz w okolicy garbarń, między Jerozolimską i Wolską rogatkami, lub za okopami. Oferty nadsyłać: Solna 14, mieszk. 5. 47165

Od 1-go stycznia potrzebne 4 duże pokoje, kuchnia, nie wyżej 2 p. Zgłoszenia przesłać: Truchliński, Marszałkowska 95. 47115

Potrzebne od 1 stycznia dwa pokoje, z przedpokojem i kuchnią, widne, suche, z wszelkiemi wygodami, w okolicach ulic: Nowogrodzkiej, Żórawiej, Wspólnej, Hożej i przyległych. Oferty adresować: Obożna 10, mieszkania. 4. 46546

Pokój kawalerski potrzebny od 1 stycznia, od 4—5 rubli, w okolicy Nowego-Światu, Krakowskiego-Przedmieścia. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Kawalera." 47129

Szukam pomieszczenia przy zacnej kobiecie. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Tanio." 47024

Zaraz potrzebne przy przyzwoitej rodzinie 2 pokoje, z usługą i całkowitem utrzymaniem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „L. M." 47070

b) Zaofiarowane.

A) Wszelkie mieszkania wynajmować najlepiej przez kantor komisowy. Niecała 9. 47098

A) Dwa pokoje suche, ciepłe, kuchnia, waterklozet, parter, piwnica, przedpokój wspólny, przy mieszkaniu pojedyńczej, poważnej osoby. Hortensja 7—21, od 2-ej do 4½,— (30 rubli miesięcznie). 47168

Apartament z komfortem urządzony do wynajęcia. Wiadomość: Jerozolimska 80, mieszkania 7. 47181

A. Pokój do wynajęcia, z całodziennem utrzymaniem dla kobiety. Krucza 8, mieszkania 11. 47138

Duży pokój od frontu i piwnica, do wynajęcia zaraz. Miesięcznie rs. 10, kop. 20. Ulica Bednarska № 21, m. 9. 47056

Do wynajęcia wraz pokój frontowy, umeblowany, z usługą i samowarem. Krakowskie-Przedmieście 9—5. 47117

Do wynajęcia zaraz mieszkanie z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni z wodociągiem. Wilcza № 40, m. 12. 47130

Dla panienki kształcącej się pomieszczenie, utrzymanie, fortepian. Berga 6—14. 47009

Francuzka poszukuje towarzyszki na mieszkanie. Senatorska 29—15, od 11-tej do 12-tej. 46790

Hortensja 5. Lokale kawalerskie z usługą. 47100

Jest pomieszczenie dla kobiety. Wiadomość: Żelazna-Brama 2, m. 8. 46836

Pomieszkanie dla francuzki młodej. Marszałkowska № 71, m. 11, wiadomość od 3-ej do 5-ej 47085

Pięć pokoi, przedpokój i kuchnia, przy ulicy Długiej № 28, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia za rub. 195 kwartalnie. Wiadomość u rządcy domu. 47037

Pokój umeblowany, zaraz, przedpokój wspólny, 1-e piętro, rs. 15. Może być całkowite utrzymanie. Mazowiecka 5—1. 46662

Pomieszczenie dla młodej osoby, opieka troskliwa, fortepian i nauka kroju na miejscu. Wiadomość: Mazowiecka 5—1. 46663

Różne lokale fabryczne z siłą pary, do wynajęcia od Nowego Roku. Grzybowska 55. 45833

Stancja wraz z konwersacją francuzką dla panienki. Nowy-Świat 20, m. 3. 46704

Sklep okazały z wielką wystawą, ściany i bufet kaflowe, pokój o dwóch oknach, wodociąg i gaz, od Nowego Roku, za rs 1,000. Bracka 25. 45627

W domu skanalizowanym przy ulicy Widok 24, m. 5, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz lokal, z 7-u pokoi, z kuchnią, wiadomość u stróża. 47041

Zaraz do wynajęcia w domu skanalizowanym 2 lokale, po 4—5 pokojów, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość: Bagno 2, róg Świętokrzyzkiej. 47066

Zaraz do wynajęcia 6 pokoi, z wszelkiemi wygodami, na pierwszem piętrze, od frontu. Kapucyńska 13, stróż wskaże. 47068

Zaraz do wynajęcia pokoje pojedyńcze lub podwójne, z meblami lub bez, z usługą i samowarem, oraz kuchnia obszerna i piękna na mieszkanie za usługę. Chmielna № 7, stróż wskaże. 46571

6 pokojów frontowych, z wszelkiemi wygodami, w każdym czasie do wynajęcia, w domu skanalizowanym, p. ul. Karmelickiej № 22, róg Nowolipek. 46473

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na słabość bez meldunku, z umieszczeniem dziecka, pokoje oddzielne, radzi w zakresie swej specjalności, cena umiarkowana. Chłodna 8, parter. 47074

A) Praktyczna Gwiazdka. Szlafroki gustowne barchanowe od rs. 4.00. Wspólna 16, mieszkania 2.

A) Bluzki, matinki, halki od rs. 1.50. Wspólna 16, m. 2.

A) Kapelusze gotowe od rs. 2.00. Pracownia strojów, sukien, okryć, damskich. Wspólna 16, m. 2. 46979 J

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kuracje. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 47142

Dla oszczędnych pań! Pranie, fryzowanie, farbowanie piór, nadzwyczaj tanio. Zielna 41, m. 11, lewa oficyna. Dla magazynów znaczne ustępstwa. 46371

„Exsiccator." Niszczy grzyb drzewny. Osusza wilgoć. Broszurki bezpłatnie. Ritter, Marszałkowska 111. 47120

Fortepiany, pianina reparuje sumiennie, tanio, tanio, strojenia. Tamka 17. — Silczyński. 46747

Losy do odstąpienia 5-ej klasy. Ul. Topiel № 18, m. 10. 46700

Los klasyczny do 5-ej klasy do odstąpienia Elektoralna № 28, m. 39. 45798

Los loteryjny do 5-ej klasy jest do odstąpienia, Nowiniarska 15, mieszk. 49, po zniżonej cenie. 46498

Mamka potrzebna z obfitym pokarmem. Marszałkowska 71, m. 5. 46801

Na Gwiazdkę! po zniżonych cenach. Halki kamasze, czapki, pończochy, chusteczki wełniane, jodwabne, do nosa, fartuszki, abażury. Marja Półtawska. Trębacka 3. 46760

Na Gwiazdkę przyjmuje zamówienia na ekrany, poduszki, kosze, toalety damskie i różne mebelki. Zakład tapicerski, J. Wiktor: Chmielna № 10. 46561

Obiady tanie, z produktów wiejskich. Krucza 42—7 i na miasto. 47143

Srebrzenie, złocenie, niklowanie oraz reparacje i odnawianie wyrobów platerowanych, najtaniej przyjmuje fabryka Groszkowskiego et. Pechkranza, Marszałkowska 13, magazyn Senatorska 32. 45652

Tanio! Szyję bluzki, matinki, dziecinne sukienki. Chmielna 110—12. 46695

Wino prawdziwie czyste w składzie Erazma Lissnera, Miodowa 6.

Wino prawdziwie tanie butelka 25 kop. białego, 30 kop. czerwonego.

Wino na lampki 10 kop. Polewka winna 15 kop.

Wino grzane z korzeniami 15 kop., Vermuth 15 kop.

Wino czyste i tanie w składzie Erazma Lissnera. Miodowa 6. 47042

Wilsona maszyny specjalnie naprawia najdokładniej mechanik. Krucza 44. 46941

Zniżone ceny tyylko do Świąt! Pończochy mocne niewypieralne kop. 49, dziecinne tuzinami, nakolannikami, skarpetki. Kupującym kilkanaście nami rabat. Wyroby znane lat kilkanaście. Zaszczycone medalami. „Wande," Marszałkowska 125, oficyna. 46320

Zgubiono w przejściu przez ulicę Marszałkowską, Królewską na Krochmalną czarną pelerynkę obszytą futrem brązowem. Łaskawy znalazca raczy ją oddać za nagrodą, na ulicę Widok № 15, m. 1. 47050

Zgubiono poręcz od fotelu, róg Kruczej Nowogrodzkiej. Łaskawy znalazca zechce oddać: Krucza № 42, do stróża. 47105

Zaginął pies, mops, z obrożą niklową № 1656 na tabliczce; ślepy na lewo oko. Kto przyprowadzi do właściciela na ulicę Długą № 59, otrzyma sowitą nagrodę. 47196

4 rs. wyuczam krawatów w dwa tygodnie fasony najświeższe. Włodzimierska 3, mieszkania 17. 47192

99 Marszałkowska, Magazyn Ch... czyńskiego. Na Gwiazdkę: burki, szl... ki, futra, palta, marynarki, kamizelki, spo... sprzedaję tanio. Obstalunki przyjmuję. Fr... wynajmuję. 47026

X) Kapelusze gotowe. przerabianie wszelkie czapeczki, mufki fantazyjne, futrzane przyjmuje do roboty, oraz wyucza strojów gruntownie magazyn: Nowy-Świat 20. Ceny nizkie. 47036

XX) Próżna 5, m. 2, 1-e piętro. Nowo otworzony skład specjalny towarów wysortowanych białych, oraz resztek z pierwszorzędnych fabryk Łódzkich, ceny nizkie, od 10-ej do 6-ej.

XX) Próżna 5. Madepolamy, półpłótna perkale, batysty, ręczniki pasowane od 2.40 tuzin.

XX) Próżna 5. Prześcieradła pasowane czterołokciowe 90 kop.

XX) Próżna 5. Chustki batystowe 1.20 tuzin, półpłócienne od 70 kop.

XX) Próżna 5. Dla magazynów Victoria muślin czarny i biały. Biorącym większe partje rabat. 45888

XXXXX) Rękawiczki litewskie damskie wyborowej skóry, kolorowe i czarne, 2-guzikowe 3 pary 150 kop., 3-guzikowe 3 pary 180 kop. Zamszowe damskie doskonale piorące się 3-guz. para 80 kop., 4-guz. para 90 kop., 6-guz. para 115 kop., poleca fabryka óże fa Lukrec: Tłomackie 3. 1427r

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny Nr. 470a (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 23 Ноября (5 Декабря) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).